

Wesoło spędzisz święta Wielkanocne  
posiadając w domu odbiornik

**PHILIPS 947A**

Dziś „Mój Głosik”

Dziś 20 stron

HANDEL-SPORT

Nr. 100 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Piątek, 10 kwietnia 1936 r.

Rok VIII

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

## AFERA BRYLANTOWA W ŁODZI

### Komisariat straży granicznej zakwestjonował znaczną ilość biżuterji

### Rewizje u jubilerów. — Jedna osoba aresztowana

Komisariat straży granicznej w Łodzi stwierdził ostatnio, iż na terenie naszego miasta pojawiły się WIEKSZE ILOŚCI BRYLANTÓW i biżuterji, pochodzące z przemytu.

Wszczęto energiczne dochodzenie. Wstępne śledztwo ustaliło, iż ma się tu do czynienia z AFERĄ PRZEMYTNICZĄ.

Po dłuższych obserwacjach przystąpiono do przeprowadzenia całego szeregu rewizji w sklepach jubilerskich na terenie naszego miasta.

W ciągu ostatnich kilku dni rewizje takie zostały przeprowadzone w sklepie jubilerskim Nusbauma (Ceglana 22), I. Sołowiejczyka (Piotrkowska 54),

Arona Niemieckiego (Zawadzka 4), w magazynie jubilerskim p. f. „Kamea” (Piotrkowska 73), w magazynie jubilerskim p. f. „Manon” (Piotrkowska 70) oraz w kilkunastu innych sklepach.

Rewizje przeprowadzane były również w mieszkaniach prywatnych jubilerów i w wyniku ZAKWESTJONOWANO WIEK-

SZĄ ILOŚĆ BRYLANTÓW I ZEGARKÓW.

Zakwestjonowana biżuterja poddana została badaniu czy pochodzi ze źródeł krajowych, czy też zagranicznych, a o ile z zagranicznych, — czy przysłana jest w drodze legalnej.

W wyniku rewizji zatrzymano również dwóch jubilerów łódz-

kich, najbardziej w tej aferze obciążonych.

Jeden z aresztowanych został zwolniony, drugiego zatrzymano w areszcie do dyspozycji władz sądowo-śledczych.

Nazwisko aresztowanego ze względu na dobro toczącego się śledztwa, trzymane jest w tajemnicy.

## Francja obsadzi Zagłębie Saary

### w razie gdyby Niemcy rozpoczęły fortyfikowanie Nadrenji

### Sensacyjny wywiad „Daily Telegraph” z min. Flandinem

PARYŻ, 9. 4. (PAT). Agencja Havasa donosi z Genewy: „Daily Telegraph” dziś zrana zamieścił wywiad swojego sprawozdawcy dyplomatycznego z min. Flandinem, przypisując mu m. in. następujące słowa:

„Gdyby Niemcy naruszyły art. 42 traktatu wersalskiego, wznowić fortyfikacje w strefie nadreńskiej, FRANCJA MOGŁABY

ZDECYDOWAĆ SIĘ NA OKUPACJĘ ZAGŁĘBIA SAARY”.

Byłby to krok, który właściwie należało uczynić, zdaniem Flandina, już 7 marca w odpowiedzi na naruszenie paktu locarneńskiego przez Niemcy.

Minister Flandin stwierdził dziś zrana, że nie powiedział swemu rozmówcy nigdy ani jed-

nego słowa o możliwości okupacji Saary.

BERLIN, 9. 4. (PAT). Wszystkie dzienniki popołudniowe zamieszczają na widocznych miejscach doniesienie „Daily Telegraph” o rzekomem oświadczeniu Flandina, ZAWIERAJĄCEM GROźBĘ PONOWNEGO OBSADZENIA ZAGŁĘBIA SAARY w razie fortyfikowania Nadrenji

przez Rzeszę.

Bawiący w Genewie naczelny redaktor „Berliner Tageblatt” Paweł Scheffer donosi, że kółka genewskie nie wierzą, aby Francja uczyniła krok, mogący jeszcze bardziej zaostrzyć sytuację. W Genewie uważają, że Francji zależy głównie na postawieniu sprawy w ten sposób, aby wkońcu wywrzeć nacisk na

Niemcy i na Anglię.

Zasługuje na uwagę, że piątkowe wydanie „Berliner Tageblattu” i „Deutsche Allg. Ztg.” oraz późne wydanie wieczorowe „Nachtausgabe” nie zamieściły jeszcze dementi Flandina w sprawie rzekomego jego oświadczenia, chociaż zaprzeczenie to podało popołudniu niemieckie biuro informacyjne.

## Niebezpieczeństwo zagadnienia niemieckiego

### jest znacznie większe dla Europy, niż zatarg włosko-abisyński

### Francja domaga się zamknięcia rokowania z Rzeszą

PARYŻ, 9. 4. (PAT). Opinia francuska z niezadowolonym i rozdrażnieniem omawia obecny stan genewskich rozmów dyplomatycznych, a szczególnie ostro ocenia taktykę delegacji angielskiej, a przede wszystkim mln. Edena, uważając, że całe swoje zainteresowanie poświęca on zatargowi włosko-abisyńskiemu. Zapowiedź ministra Edena, iż w razie dalszego trwania wojny w Afryce Anglia zastrzeżona sobie wciągnąć w wyborze dalszych środków w stosunku do Włoch, wywołała w Paryżu wrażenie niemal alarmujące.

Mimo, iż opinia francuska przyzwyczajona jest do starych rozbieżności francusko-

angielskich, to jednak obecnie dzienniki stwierdzają, iż obie delegacje przemawiają na terenie Genewy zupełnie różnymi językami.

Oskarża się stronę angielską, iż nie chce nadać zrozumieć zupełnie ani argumentów francuskich, ani położenia Francji.

Argumenty te popierane przez większość prasy, wykazują, iż zagadnienie niemieckie kryje w sobie znacznie większe niebezpieczeństwo dla Europy, niż zatarg włosko-abisyński, zaś Francja zagrożona nad Renem, nie może narazić sobie Włoch, które raczej należy z powrotem wciągnąć do koncertu europejskiego.

„Oeuvre” w korespondencji z Genewy pisze, iż trudno oddać atmosferę niepokoju, w jakiej rozpoczął obrady komitet 13-tu. W wielu delegacjach panuje opinia, że o ile spór francusko-brytyjski w dalszym ciągu będzie się utrzymywał w swym dotychczasowym napięciu, to Z PEWNOŚCIĄ LIGA NARODÓW NIEDŁUGO ŻYĆ BĘDZIE.

Delegacja brytyjska w Genewie — pisze „Petit Parisien” — idzie daleko w swej surowości i nieugiętości wobec Włoch, jak chciałaby, aby Francja poszła w swej ustepliwości wobec Niemiec.

Jako jeden z ważniejszych momentów rozmów genewskich

dzienniki paryskie uważają wręczenie przez min. Flandina mln. Edenowi poufnego dokumentu dyplomatycznego, który pierwotnie miał stanowić trzecią część deklaracji francuskiej, będącej odpowiedzią na memorandum niemieckie (jak wiadomo, opublikowany tekst memorandum składa się tylko z dwóch części). W dokumencie tym rząd francuski stwierdza, iż Niemcy odpowiedziały odmownie na warunki państw locarneńskich, wobec czego NALEŻY UWAŻAĆ ROKOWANIA Z NIEMCAMI ZA ZAMKNIĘTE.

Pozatem rząd francuski domaga się natychmiastowego wprowadzenia w życie treści

listu rządu brytyjskiego, dołączonego do porozumienia londyńskiego, a przewidującego, iż w razie fiaska rokowań zapowiedziane rozmowy sztabów generalnych Anglii, Francji i Belgii przekształcić się mają na trwały sojusz wojskowy między temi państwami.

W dokumencie tym rząd francuski — jak informuje „Oeuvre” — zastrzeżenie również miał sobie swobodę zastosowania sankcji gospodarczych i finansowych wobec Niemiec na wypadek, gdyby przystąpiły one do budowy fortyfikacji w strefie nadreńskiej, wbrew wyrażonemu postanowieniu art. 42 traktatu wersalskiego.

# Wojna przy drzwiach zamkniętych

## Moskwa i Tokio udają, że o niczem nie wiedzą

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego“)

Hsinking, początek kwietnia. Wasal japoński, Mandżukuo, jest od tygodni w stanie wojny z republiką Mongolską, znajdującą się pod protektoratem Rosji sowieckiej. Codziennie odbywają się starcia na granicy i tysiące żołnierzy padły już od ognia karabinów maszynowych. Do Hsinking nadchodzą nieustannie pociągi sanitarne, pełne rannych żołnierzy.

Wszystko to odbywa się „przy drzwiach zamkniętych”. Oficjalne wypowiedzenie wojny nie nastąpiło, a Moskwa i Tokio udają, że o niczem nie wiedzą. Podobnie jak w Ameryce południowej pozostawia się państwom buforowym rolę bicia się za ich panów. Bitwy przedstawia się światu jako niewinne starcia graniczne. Przemilcza się fakty, że czerwony marszałek Blücher dyryguje z Irkucka marszem oddziałów mongolskich, że dowódca nipponski znajduje się w kwaterze głównej w Hsinking. Cóż to kogo obchodzi, że działa mongolskie pochodzą z zakładów Pułiowskich w Leningradzie, a mandżurskie z Ossaka? — a najlepszym dowcipem dziejów świata jest, że jedne i drugie odlane są z niemieckiej stali!

Moskwa i Tokio nie chcą jeszcze wojny. Mają w tej chwili inne kłopoty. Wobec tego ignorują najwzajemniej to wszystko, co się tu odbywa. Pewnego dnia jednak będzie trzeba zdjąć maski. Pewnego, już niezbyt odległego dnia, Sowiety i Japonia zawikłają się w konflikt, którego pierwsze objawy obecnie przeżywamy. Jak będą wówczas wyglądały ich szanse?

### Spadkobiercy barona

Mongolja zewnętrzna jak wiadomo, ma za sobą dość ożywną przeszłość. Po zwycięstwie rewolucji komunistycznej w Rosji, zjawiał się tu nagle niemiecko-bałtycki baron Ungern-Sternberg, który usiłował na czele kilku rozlatujących się pułków białogwardystów stworzyć tu niezależne państwo. Udało mu się też zdobyć przychylną część tuziemnych szczepli. W ciągu szeregu lat trwało panowanie awanturniczego barona. Pewnego pięknego dnia jednak jego piękny sen został rozbity przez maszerującą czerwoną armję. General Blücher postawił go wraz z towarzyszymi „pod ścianą”. Od tego czasu „Mongolska republika ludowa” znajduje się pod znakiem młota i sierpa.

Jednakże w całym kraju utrzymali się biali i żołci zwolennicy rozstrzelanego barona bałtyckiego.

go. Tworzą oni podziemną opozycję o dość poważnym znaczeniu, która doznaje poparcia ze strony japończyków. Podobnie jak w chińskich prowincjach północnych żołci zdobywcy mają nadzieję i tutaj powoli od wewnątrz podminować obecny reżym, a gdy tylko ten osłabnie, przejdą do generalnego ataku.

### Czerwony chiński Turkiestan

Jednakże rosjanie mają się na baczności. Posiadają oni swą filję nie tylko w Ulan Bator, stolicy Mongolji zewnętrznej ale również w Urumtszi, stolicy chińskiego Turkiestanu.

Chiński Turkiestan, w którym oficjalnie rządzą jeszcze chińskie władze, stanowią zachodni „Hinterland” Mongolji zewnętrznej. Chińczycy nazywają ten kraj Sinkiang, ale większość jego mieszkańców składa się rasowo z semitów, a wyznaniowo z mahometan.

Nankin chętnie zatrzymałby prowincję Sinkiang pod swą władzą, ale dzieli go odeń pustynia Gobi. Rozkaz rządu centralnego dochodzi do kraju dopiero po upływie 8 tygodni przy pomocy karawany wielbłądów.

Przed paru laty rząd nankiński posłał Sven Hedina, aby za-

radził temu brakowi. Miał on wytknąć linję dla autostrady, która zmniejszyła połączenie z tą odległą prowincją do dni 14. — Kiedy ten jednak przybył, wybuchło już powstanie generała Ma. Generał Ma, „wielki koń”, podburzył ludność semicką przeciwko żółtym władcom.

Chiński rząd centralny mógł opanować tę rebelję jedynie odwołując się do pomocy rosyjskiej. Wojska sowieckie przywróciły spokój w kraju, ale od tego czasu już nie opuściły terytorjum tej prowincji. W Urumtszi poseł moskiewski ma dziś o wiele większe znaczenie od gubernatora chińskiego.

Wszystkie ważniejsze stanowiska rządu we obsadzone są przez komunistów rosyjskich. Nankin utracił właściwie prowincję Sinkiang.

Zgodnie z położeniem naturalnym, to wierne Sowiетom zaplecze Mongolji zewnętrznej, stanowi ceną pozycję w aktywach na wypadek wojny. Rozszerza ono ogromnie rosyjską bazę operacyjną. Jeśli japończycy wkroczą do Mongolji zewnętrznej, to chiński Turkiestan stanie przed nimi jako nowy przeciwnik.

### Kolej Amur—Bajkał

Jednym z pierwszych punktów ataku na wypadek rosyjsko-japońskiej wojny będzie dla japończyków miasto Czita. Wraz z upadkiem tego miasta rosjanie mieliby zagrodzoną drogę kolejową do Władywostoku. W ten sposób obezwładniona byłaby cała Syberja wschodnia.

Z tego powodu Sowiety budują obecnie z najwyższym pośpiechem kolej Amur — Bajkał. Odgałęzia się ona w Irkucku i nad jeziorem Bajkalskiem od kolei transsyberyjskiej na północ i biegnie szerokim łukiem równoległe do starej linii, prowadząc ostatecznie na północ od Mandżukuo przy pomocy niemieckiej trzech odgałęzień z powrotem do dawnej linii kolejowej.

Japończykom nie będzie łatwo zniszczyć jedną z tych nowych linii. Każda z nich jest doskonale broniona przez system wspaniałych fortów obronnych.

Niestety pomimo to, nie można mieć nadziei, aby dało się wniknąć wojny pomiędzy Rosją i Japonją.

Roy Brisbane.

## Spokój w kraju powraca

### Zgodne współżycie ludności chrześcijańskiej i żydowskiej w Przytyku

Od czasu ostatnich zajęć w Przytyku podjęte były starania ze strony ludności chrześcijańskiej i żydowskiej o wytworzenie atmosfery zgodnego współżycia. Stan jaki istniał w Przytyku, był bowiem dla obu odłamów ludności miejscowej mocno niepożądany, a nawet szkodliwy. Tak ludność wiejska jak i miejska polska i żydowska odczuwa szkodliwość naręczenia wzajemnych stosunków.

Po ostatnich zajęciach władze nie zezwoliły na odbycie targów w Przytyku. Miało to ten skutek, że ludność wiejska nie miała gdzie i komu sprzedać produktów, ucierpieli też na tem rzemieślnicy chrześcijańscy i żydowscy, którzy z powodu zakazu odbywania targów nie mieli możliwości sprzedaży towarów. Kupcy zaś żydowscy skazani byli prosto na utratę egzystencji.

Przed świętami żydowskimi odbyło się kilka spotkań pomiędzy delegacjami ludności chrześcijańskiej i żydowskiej. Podczas tych rozmów ustalono na ogół zasady dalszego zgodnego współżycia, przyczem przedstawiciele ludności żydowskiej domagali się przede wszystkim zapewnienia bezpieczeństwa i spokoju.

Ostatnio bawił w Przytyku poseł z Ziemi Radomskiej p. Kasprzykowski, który w porozumieniu z wojewodą kieleckim i starostą radomskim przybył z misją ostatecznego ure-

gulowania stosunków. Pos. Kasprzykowski odbył kolejne konferencje z przedstawicielami ludności chrześcijańskiej i żydowskiej. W wyniku tych konferencji odbył się w ubiegły poniedziałek pierwszy od czasu ostatnich zajęć targ, na przedmieściu Przytyka. W targu tym, który odbył się dla próby, kupcy i handlarze żydowscy narazie nie wzięli udziału. Ustalono jednak, że odbędzie się obecnie szereg targów, w których weźmie też udział ludność żydowska.

W każdym razie stwierdzić należy, że nastąpiło już pewne

złuszczenie, a sytuacja w Przytyku i okolicy zaczyna powoli powracać do normy.

Do odprężenia wzajemnych stosunków przyczynił się też fakt następujący:

Jak wiadomo, ludność żydowska Przytyka otrzymała po moc świąteczną w postaci produktów żywnościowych, ubrań i t. d.

Podkreślić należy, że ludność żydowska Przytyka samorzutnie nie dzieliła się otrzymaną pomocą z ubogą ludnością chrześcijańską, która okazała jej po moc przyjmowała z wdzięcznością.

## Ujęcie 8 bombiarzy endeckich

którzy dokonywali zamachów na sklepy i instytucje żydowskie

Z miarodajnych źródeł informują: Od 18 marca 1933 roku po dzień 2 lutego br. miasta Stanisławów i Lwów były widownią sporadycznych zamachów bombowych, skierowanych przeciwko instytucjom i obiektom żydowskim.

Użyto ogółem 12 rozmaitych bomb.

Wybuchy bomb pociągnęły za sobą straty materialne przez zniszczenie budynków i urządzeń.

Podczas zamachu na lokal żydowskiego klubu sportowego, mieszczącego się w Rynku pod

Nr. 14 padł ofiarą zbrodniczej akcji

13-letni Murek Werbner, który skutkiem odniesionych ran zmarł w drodze do szpitala.

Niezależnie od akcji bombowej rozwinęła się na terenie Lwowa akcja petardowa, wymierzona przeciwko sklepom żydowskim.

Oprócz szkód materialnych zamachy te pociągnęły za sobą ofiarę w życiu ludzkim. Podczas rzucenia petardy do sklepu Deiksela przy ul. Ś-to Krzyskiej właściciel tego sklepu odniósł ciężkie rany i naskutek tych ran zmarł.

Inna znów petarda rzucona do sklepu Blasbalga przy Pl. Bernardyńskim pokaleczyła sekretarza izby rolniczej we Lwowie, Szczurońskiego, polaka, obrońcę Lwowa.

Policja stanisławowska i lwowska badając poszczególne wypadki akcji wywrotowej, doszła do przekonania, że

wszystkie są dziełem jednych i tych samych zbrodniczych rąk.

Drogą długotrwałych dochodzeń stwierdziła, że

sprawcy rekrutują się z zakamupowanego środowiska narodowo-radycznego.

W związku z tem aresztowano we Lwowie

8 członków O. N. R. i Stronnictwa Narodowego: braci Szalerów, studenta uniwersytetu Jana Kazimierza i urzędnika skarbowego we Lwowie, Krystyna Szmida, studenta uni-

wersytetu J. K. Sikorskiego, studenta politechniki, Romana Wójcickiego, słuchacza prawa, Jerzego Panczewskiego, słuchacza prawa, Jana Wernera, studenta uniwersytetu J. K., Kazimierza Dunajewskiego, studenta uniwersytetu J. K. i Władysława Śledzińskiego, montera — wszyscy ze Lwowa.

Prawie wszyscy aresztowani popadli już poprzednio w konflikt z kodeksem karnym, a większość z nich była już nawet karana więzieniem.

I tak w dniu aresztowania odbyła się rozprawa apelacyjna we Lwowie przeciwko Wójcickiemu, który

został skazany za zdemolowanie sklepu na 6 miesięcy więzienia, Dunajewski był dwukrotnie aresztowany w 1935 r. i skazany na 10 miesięcy więzienia. Pozostali byli również

aresztowani kilkakrotnie pod zarzutem demolowania sklepów żydowskich.

Policja zebrała liczne dowody ich zbrodniczej działalności, jak: proch, lonty, amunicję rewolwerową i karabinową, kastety itp.

Wszyscy osadzeni zostali w więzieniu.

HEMOROIDY

Wybitni chirurdzy stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzką „FRA. CISZKA-JÓZEFA” z najlepszym wynikiem.

JAN

KIEPURA

zachwylił cały świat swoim pierwszym AMERYKAŃSKIM filmem pt.

„PIEŚŃ MIŁOŚCI”

ŚWIĄTECZNY PROGRAM  
Kina „CASINO”

## J. Lubowidzki dyr. dep. podatkowego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Minister skarbu mianował wczoraj p. Jerzego Lubowidzkiego dyrektorem departamentu podatkowego w ministerstwie skarbu. P. Lubowicz był wicedyrektorem. Dotychczasowy dyrektor departamentu p. Koszko orzeszedł w stan spoczynku.

## Nowi dyrektorzy monopoli

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na stanowisko dyrektora monopolu spirytusowego, opróżnione z chwilą przejścia dr. inż. Sachnowskiego na stanowisko dyrektora monopolu tytoniowego — powołany został dotychczasowy dyrektor departamentu akcyz i monopolii w ministerstwie skarbu p. Ernest Jerebma.

## Z uszkodzonym motorem przeleciał „Hindenburg“ nad Francją

PARYŻ, 9 4. (PAT). Havas donosi z Bordeaux: Dowiadujemy się ze źródła wiarygodnego, że w sterowcu „Hindenburg“ w drodze powrotnej z Rio de Janeiro do Friedrichshafen nastąpiło uszkodzenie silnika. Wobec tego władze niemieckie zwróciły się do władz francuskich o pozwolenie odbycia dla skrócenia drogi przelotu nad Francją. Pozwolenia tego udzielono

# Aresztowanie 3 dyrektorów „Phoenixa“ Z popiołów odrodziło się... państwowe towarzystwo ubezpieczeń

WIENIEN, 9 4. (PAT). Dochodzenia w sprawie towarzystwa ubezpieczeniowego „Phoenix“ posuwają się naprzód w szybkim tempie, dzisiaj aresztowano 3 dyrektorów „Phoenixa“: Nussbrechera, Bretschnel

dara i Hanay. Szczegóły narazie trzymane są w tajemnicy.

WIENIEN, 9 4. (PAT). Rząd austriacki wydał rozporządzenie, na podstawie którego utworzone zostało Tow. Akc.

Ubezpieczeń Austrii z kapitałem własnym 10 milj. szyl. Kapitał wpłacony będzie przez Creditanstalt Bankverein, Creditinstitut für Oeffentliche Arbeiten, Assicurazioni Generali, Städtische Versicherungsau-

stalt Wien. Wymienione towarzystwo ubezpieczeniowe przejmie wszystkie prawa i obowiązki firmy „Phoenix“, w związku z czym przekazane mu będą fundusze rezerwowe premijowe.

## Komisarz rządowy w filii czeskosłowackiej

PRAGA, 9 4. (PAT). Komunikat oficjalny, wydany w sprawie Tow. Ubezpieczeniowego „Phoenix“, działającego na terenie Czechosłowacji, stwierdza, że niedobór w aktywach filii stwierdzony został już w końcu grudnia 1927 r. i wyniósł wówczas 387 milj. koron czeskich. Już wówczas był opracowany plan pokrycia tego niedoboru w ciągu 30 lat, jednakże plan ten nie był wykonywany tak, że suma niedoboru powiększyła się jeszcze. W filii czeskosłowackiej tow. „Phoenix“ mianowano komisarza rządowego. Poza tym wysłała do Wiednia delegacja, w celu przeprowadzenia rokowań co do zabezpieczenia interesów klientów czeskosłowackiej.

# Ożywienie w dyplomacji Min. Świętosławski wyjeżdża do Sztokholmu. Min. Kohł przyjeżdża do Warszawy

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ożywienie dyplomatyczne, zapowiedziane na okres świąteczny, według informacji, które nas doszły, wzmagają się. Oprócz wizyt i rewizyt poprzednio już zapowiedzianych, jak dowiadujemy się, minister oświecenia p. Świętosławski udaje się w pierwszej połowie maja do Sztokholmu z rewizytą do szwedzkiego ministra oświe-

cenia, który bawił w ubiegłym roku w Warszawie przy podpisaniu umowy kulturalnej polsko-szwedzkiej.

Jak urzędowo doniesiono, wczoraj przybył do Warszawy norweski minister spraw zagranicznych p. Kohł. Przyjazd ten nastąpił ma około 19 kwietnia. Ostateczny termin wizyty nie jest ustalony i również jak rewizyta premiera van Zeelanda może ulec odrocze-

niu. Przyszły gość norweski w Polsce należy do norweskiej partii pracy, będącej odpowiednikiem angielskiej Labour Party. Rząd norweski składa się wyłącznie z członków tego stronnictwa, reprezentującego kierunek umiarkowanie socjalistyczny. Na czele gabinetu norweskiego stoi przywódca socjalistów w Norwegii, p. Nygaardswold

# Fundusz obrony narodowej

nie będzie się odwoływał do ofiarności społeczeństwa

WARSZAWA, 9 4. (PAT). — Na ostatnim posiedzeniu rady ministrów rząd podjął prace, mające na celu uzyskanie poważniejszych źródeł, umożliwiających wzmocnienie siły zbrojnej

państwa przez stworzenie specjalnego funduszu pod nazwą „Fundusz obrony narodowej“. Jest rzeczą zrozumiałą, że zakres potrzeb w tej dziedzinie jest tak znaczny, że wyklucza zdobycie potrzebnych środków drogą zbierania datków i ofiar indywidualnych, jakie mogłyby wpływać ze strony społeczeństwa.

„Fundusz obrony narodowej“ ma na celu upłynnienie majątku, będącego w zarządzie wojska w tych wypadkach, gdy to stwarza możliwość osiągnięcia poważniejszych wpływów. Wobec tego „Fundusz obrony narodowej“ nie podejmie akcji zbiorak, dary indywidualne nato-

miast mogą być składane nie do funduszu obrony narodowej, lecz przeznaczone na poszczególne cele konkretne, jak np. łódź podwodna itp.

Dekrety p. Prezydenta R. P. o „Funduszu obrony narodowej“ są pierwszym etapem na drodze mobilizowania niezbędnych dla obrony państwa środków.

## Złodzieje okradli więźnię

CZERNIOWCE, 9 4. (PAT). Pewnego rodzaju curiosum stanowi fakt okradzenia więźnięcia w Czerniowcach przez nie wykrytych dotychczas sprawców. Lupem włamywaczy padły różne przedmioty, znajdujące się w warsztatach więziennych wartości 300 tys. zł.

## Ratowanie olbrzymiego mienia przez nowy zarząd fundacji hr. J. Potockiego

Nowy zarząd fundacji hr. Jankóba Potockiego zabrał się do uporządkowania gospodarki fundacyjnej, a przede wszystkim do ratowania olbrzymiego mienia, pozostałego po fundatorze we Francji. Minister Kühn wszedł w kontakt z instytucjami francuskimi, należącymi w znacznej części do fundacji i osiągnął odroczenie wal-

nego zgromadzenia banku „Central Parisien“. Fundacja posiada poważny pakiet akcji tego banku. Ponieważ na tem zebraniu miały zapasie niekorzystne dla fundacji uchwały, odroczenie zebrania do innego terminu pozwoli nowemu zarządowi fundacji na przedsięwzięcie kroków dla obrony interesów fundacji.

## Areszt i 8 milionów grzywny Jedna ze sprawek Rudrowa w apelacji

LWÓW, 9 4. (PAT). Oslawiony Stanisław Rudrow, odsiadujący łącznie kilka kar więziennych za różne nadużycia, był też swego czasu skazany na zapłacenie skarbowi państwa 8.5 milionów zł. grzywny i rok aresztu za załajanie przed władzami skarbowymi w ciągu kil-

ku lat olbrzymich dochodów spółki „Brody“. Od wyroku tego Rudrow odwołał się do wyższej instancji. Dziś zapadł wyrok w sądzie okręgowym, opiewający: 3 miesiące aresztu, 8 milionów złotych grzywny i 1,200,000 złotych kosztów sądowych.

## Król Edward VIII obdarzył w myśl tradycji 142 żebraków

LONDYN, 9 4. (PAT). W opactwie westminsterskim król Edward VIII dokonał dzisiaj tradycyjnego obrządku rozdawania królewskiej jałmużny wśród najbiedniejszych. Przed królem postępował lord wielki jałmużnik nadworny, arcybiskup Canterbury, niosąc wielką złotą tacę, na której leżały drobne czerwone i białe sakiewki pełne srebrnych pieniędzy i mie-dziaków.

Król, niosąc w jednej ręce tradycyjny bukiet kwiatów, drugą brał z tacy sakiewkę i osobiście

wręczał je biedakom. Z jednej strony ustawieni byli mężczyźni, z drugiej kobiety, ogółem 142 osoby po 71 z każdej strony. Zasadniczo liczba biedaków otrzymujących w czwartek wielką jałmużnę królewską wynosi ilość kobiet i mężczyzn równą liczbie lat króla. Tym razem jednak biorąc pod uwagę, że biedacy wybrani byli jeszcze za życia króla Jerzego, król Edward V nie chce nikogo skrzywdzić, rozdzielił jałmużnę pomiędzy 71 mężczyzn i 71 kobiet.

## RADIOODBIORNIKI ELEKTRIT C<sup>o</sup>

ZAWSZE PRZODUJĄ!

POKAZY I SPRZEDAŻ: Radio-Audion TRAUOGUTTA 1, — Gmach Grand-Hotelu, tel. 153-71.

## Znów krwawe zajście

między policją sowiecką a patrolem japońskim

LONDYN, 9 4. (PAT). Agencja Reutersa donosi z Charbina, iż wedle komunikatu oficjalnego 14 milicjantów sowieckich zaatakowało patrol japoński w składzie 1 oficera i 4 szeregowców na wschód od stacji pogranicznej na terytorjum mandżurskim.

LONDYN, 9 4. (PAT). W użyciu wiadomości o nowym zajściu na pograniczu sowiecko-

mandżurskim w pobliżu stacji pogranicznej. Reuter donosi z Charbina, że z patrolu japońskiego, który stał się z oddziałem policji sowieckiej, brak 4 żołnierzy.

Japończycy sądzą, że zostali oni zabici. Władze armji kwan tuńskiej twierdzą, że w danym wypadku policja sowiecka wkroczyła na terytorjum Mandżukuo.

## 200 robotników pracuje

nad uporządkowaniem mauzoleum, gdzie spocząć ma serce Marszałka

WILNO, 9 4. (PAT). Roboty przygotowawcze, związane z uroczystością przeniesienia serca Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego do mauzoleum na cmentarz Rossa, są w pełnym toku.

Około 200 robotników pracuje stale nad uporządkowaniem, niwelowaniem i zabrukowaniem dojazdu do cmentarza. W celu rozszerzenia ulic dokonano do jesieni ul. roku poważnych prac. Wiadukt kolejowy ma być z czasem przeniesiony na ul. Rossa. Z drugiej strony toru kolejowego dojazd do cmentarza został uregulowany, znówelowany, zabrukowany i obsadzony 40-letnimi lipami z dawnego skweru rosyjskiego, którym rosłanie zastąpił widok na bazylikę wileńską. fundacji króla Władysława Ja-

gielly.

Sam cmentarz obronców Wilna, na którym, jak wiadomo, ma spocząć w specjalnym mauzoleum serce Marszałka Józefa Piłsudskiego przy prochach jego matki, został ogrodzony skromnym murem kamiennym z prostym zakończeniem z szarego granitu, co jest już na ukończeniu. Mogiły żołnierskie czasów walk o Wilno zostały uszeregowane po obu stronach mauzoleum, pozostawiając od strony wejścia szeroki pas, na którym powstaną zieleńce. Na każdej mogile ułożono ukośny kamień z wrytym na nim krzyżem i nazwiskiem spoczywającego. Samo mauzoleum jest również pospiesznie wykańczane, tak aby wszystko było gotowe na dzień 12 maja

## Obrady Z.A.S.P.-u

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj rozpoczęły się obrady aktorów scen polskich, którzy korzystając z jedynych trzech dni wolnych w roku, zjechali się do stolicy, aby obradować nad swymi sprawami.

Powitał zebranych prezes honorowy Zasp'u i przewodniczący zarządu Józef Śliwicki, który zgłosił obrady i zaproponował wybór prezydium. Przewodniczącym zjazdu obrano p. Jana Kochanowicza.

Przyjęto porządek obrad i regulamin zjazdu. Następnie przemawiali: dr. Władysław Zawistowski, naczelnik wydziału w min. ośw. i wyzn. rel., wiceprezes m. st. Warszawy Pohoski, Jan Adolf Hertz, znany komedjo pisarz oraz przedstawiciel prac. techn. Zw. pracowników teatralnych Kulkowski. Obszerny referat, streszczający cele i zadania zjazdu, wygłosił Leon Schiller.

## Kopiec

Józefa Piłsudskiego  
Konto P. K. O. 1313

## Radjostacja charbińska wysadzona w powietrze

LONDYN, 9. 4. (Tel. wł.). — Wczoraj wieczorem nieznanymi sprawcy wysadzili w powietrze murowany barak radjostacji charbińskiej. Cały budynek wraz z maszynami i aparaturą nadawczą uległ zniszczeniu. W gruzach jego zginęli dwaj mechanicy radjowi.

## Zmiany personalne na niemieckich placówkach zagranicznych

WIEDEN, 9. 4. (Tel. wł.). — Z Berlina donoszą, że przy zapowiedzianej reorganizacji urzędu spraw zagranicznych b. prezydent senatu gdańskiego i b. nadburmistrz Berlina dr. Sahn objął ma placówkę dyplomatyczną jako poseł Rzeszy niemieckiej w Norwegii. Jednocześnie dokonane będą daleko idące zmiany personalne na wielu placówkach, a mianowicie w Madrycie, Hadze, Kopenhadze, Bukareszcie i Atenach. Przy nowej organizacji wydziału do spraw kultury i prasy ministerstwa spraw zagranicznych, na czele wydziału stanie radca dr. Aschmann.

## 4 miliony złotych zostawił w spadku Kipling

LONDYN, 9. 4. (Tel. wł.). — Wczoraj dokonane zostało otwarcie testamentu zmarłego poety i literata angielskiego Rudyarda Kiplinga. Okazało się, że autor „Drugiej Księgi Dżungli” zdołał w swem pracowitym życiu zaoszczędzić pokazną sumę, wynoszącą w przeliczeniu na walutę polską ponad 4 miliony złotych.

Majątek ten zapisany został w przeważnej części wdowie po Kiplingu, córce oraz zięciowi. W takim samym stosunku wszyscy troje mają się dzielić dalszymi dochodami z wydawania książek Kiplinga.

## „Zurück zum Reich“

Prezydent policji inicjatorem demonstracji

Warsz. kor. „Gł. Por.” telef.: W ubiegłą środę w wolnym mieście Gdańsku znów odbyła się demonstracja polityczna pod hasłem „Zurück zum Reich”. Demonstracja ta była tembardziej znamienna, że inicjatorem jej była urzędowa osoba, a mianowicie prezydent policji gdańskiej Bethke. Z okazji reorganizacji i rozszerzenia kadr poli-

# Angielskie bazy na morzu Śródziemnym

## Fortyfikacje w Haifie, na Cyprze i wyspach Balearskich środkami ochronnymi wobec zbliżenia się wojsk włoskich do źródeł Nilu

RZYM, 9. 4. (PAT). Londyński korespondent „Tribuny” donosi, że w pewnych kołach angielskich uwaga skupiona jest przede wszystkim na morzu Śródziemnym.

Wyrazem tych zainteresowań, które ześrodkowują się w admiralce, jest powołanie do życia specjalnego urzędu, zorganizowanego na wzór załogi okrętu. Urząd ten, noszący hipotetyczną nazwę okrętu „President 4” skła-

da się z 90 oficerów i znajduje się pod kierownictwem kontradmirała Leathama. Pracownicy tego urzędu doprowadzili do utworzenia kilku nowych ufortyfikowanych baz na morzu Śródziemnym oraz wzmocnienia przybranych, które mogą od jesieni ub. roku odparować najbardziej gwałtowne ataki morskie i lotnicze.

Przewidziana jest również budowa na morzu Śródziemnym jednej lub kilku wielkich no-

wych baz morskich, położonych dalej od obcych lotnisk, niż Malta. Ogłoszenie tych wiadomości przez „Daily Telegraph” tłumaczy należy, zdaniem „Tribuny”, chęcią uspokojenia opinii brytyjskiej wobec zajęcia przez Włochy Gondaru oraz zbliżenia się do źródeł Nilu.

Korespondent „Tribuny” notuje dalej przypuszczenie, że nowe ufortyfikowane bazy angielskie, stworzone w Haifie i na Cyprze.

Istnieją również pogłoski, iż Anglja uzyskała miała pozwolenie Hiszpanji na użytkowanie wysp Balearskich, gdzie wzniesie miano jakoby pod kie-

rownictwem oficerów angielskich potężne fortyfikacje, znajdujące się przeważnie pod ziemią, a wyposażone w artylerię przeciwko atakom morskimi i lotniczym.

Pogłoski te, konkludując korespondent, należy przyjąć z wielką rezerwą, nie jest natomiast pogłoską, ale faktem, że onegdaj otwarto nową linię kolejową w Egipcie, przedłużającą koleją z Aleksandrii aż do Mersa - Martu, położonej zaledwie o 150 km. od granicy Libji. W Mersa - Martu stoi, jak wiadomo, od paru miesięcy silny garnizon angielski.

Z dobrych najlepsze z prawdziwych najczystsze

KONIAKI WINKELHAUSENA

ARVINE JUBILEUSZOWY MEDICINAL

## „Platoniczne uchwały” komitetu 13-tu nie mogą wpłynąć na wstrzymanie kroków wojennych

Komitet 13-tu przyjął do wiadomości raport podkomitetu prawników, którym powierzono ustalenie, jakie obowiązują obecnie konwencje o prowadzeniu wojny i jaką procedurę przewidują one w wypadku ich naruszenia. Z raportu wynika, że kompetencja ligi narodów do zajmowania się przekroczeniami obowiązyjących konwencji międzynarodowych nie jest ściśle przewidziana w żadnym postanowieniu paktu ligi, jednakże liga narodów może interesować się sprawą tą, jako naruszeniem obowiązyjących traktatów.

Komitet 13-tu postanowił następnie zwrócić się do obu stron wojujących z następującym apelem:

„Komitet 13-tu po otrzymaniu zawiadomień od rządów abisyń-

skiego i włoskiego, skierowanych do sekretarza generalnego w sprawie przekroczenia umów międzynarodowych dotyczących sposobu prowadzenia wojny, dał wyraz poruszeniu opinii publicznej, zwraca się z gorącym apelem do obu stron wojujących wzywając je do wydania wszelkich potrzebnych zarządzeń celem zapobieżenia wszelkim naruszeniom tych konwencji, stanowiących zasady prawa międzynarodowego. Komitet ma nadzieję, że otrzyma od państw, do których apel ten kieruje, zapewnienia, iż usunęto będą powody poruszenia, którego jest wyrazicielem”.

Następnie zajęto się zorganizowaniem ankiety dla stwierdzenia, czy zachodzą istotnie fakty, stanowiące naruszenie konwencji.

Przy tej okazji wywiązała się dłuższa dyskusja na temat czy komitet 13-tu jest kompetentny do zorganizowania takiego badania i czy ankieta ta może dać pozytywne wyniki. W trakcie dyskusji min. Flandin oświadczył, iż ma dosyć platonicznych stwierdzeń ligi co do naruszenia traktatów, za którymi nie idą żadne zarządzenia wykonawcze. Po nim zabrał głos min.

Eden, który zakomunikował, iż podziela całkowicie stanowisko francuskiego ministra spraw zagranicznych. O ile chodzi o stwierdzenie pogwałcenia traktatów, objętego art. 16 paktu ligi Po dłuższej dyskusji postanowiono zwrócić się do utworzonego wczoraj komitetu prawników celem uzyskania od nich opinii co do kompetencji komitetu 13-tu.

Następnie omawiano zagadnienie rozpoczęcia rokowań między stronami wojującymi. Przewodniczący komitetu 13-tu oświadczył, iż wspólnie z sekretarzem generalnym ligi odbył dziś przed południem konferencję z delega-

cją abisyńską. Z rozmowy tej wynika, iż delegacja abisyńska nie mając żadnych zastrzeżeń co do prowadzenia rokowań, żąda tylko, aby odbywały się one za pośrednictwem i przy kontroli przedstawicieli ligi narodów, t. j. w ramach i duchu paktu ligi.

W zakończeniu ambasador Madariaga zawiadomił zebranych, iż w ciągu dzisiejszego wieczoru razem z sekretarzem generalnym ligi odbyć ma rozmowę z baronem Aloisim.

Następne posiedzenie Komitetu 13-tu odbędzie się jutro o godzinie 11 rano.

## Włoskie votum nieufności dla instytucji genewskiej

RZYM, 9. 4. (PAT). Tutejsze koła półurzędowe oświadczają, że rząd włoski gotów jest dostarczyć wyjaśnień, dotyczących sprawy używania gazów trujących w wojnie włosko - abisyńskiej. Wyjaśnienia te jednak mogą być złożone nie wobec komitetu 13-tu, ale wobec zarządu międzynarodowego Czerwonego Krzyża, który ze względu na autorytet daje należyty gwarancję bezstronności i apolityczno-

ści. W chwili obecnej Włochy nie mogą ani zaprzeczyć, ani potwierdzić wiadomości o używaniu gazów trujących. Stanowisko takie nie oznacza, aby włosi potwierdzali te wiadomości.

Stwierdza ono jedynie, że włosi gotowi są dyskutować tę sprawę przed forum kompetentnych organów międzynarodowych, do których nie zaliczają komitetu 13-tu.

## Miljardowa pożyczka dla Francji

Przedstawiciel banku amsterdamskiego w Paryżu

PARYŻ, 9. 4. (PAT). „Matin” w depeszy z Amsterdamu na podstawie informacji ze źródeł urzędowych potwierdza wiadomość o nawiązaniu rokowań między Francją i Holandją celem przyznania rządowi francuskiemu pożyczki w wysokości 1 miljarda franków. Przedstawiciel banku amsterdamskiego Mendelsohn udał się już do Paryża dla rokowań w sprawie tej pożyczki.

## Szykanowanie polaków w Bytomiu

### Groźenie represjami za posyłanie dzieci do gimnazjum polskiego

Katowicki koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Niemieckie władze administra-

## Wybuch amonjaku

3 osoby poniosły śmierć PARYŻ, 9. 4. (PAT). W Lille na podwórzu fabryki nastąpił wybuch bańki z amonjakiem. Trzej robotnicy ponieśli śmierć

cyjne na Śląsku Opolskim nie zaprzestają szykan wobec polaków, posyłających dzieci do gimnazjum polskiego w Bytomiu. Ostatnio niejakiemu Krawczyko wi oświadczone, że posyłając syna do gimnazjum polskiego, nie wychowuje go na dobrego obywatela Niemiec i przeto zasługuje na represje. Rodzicom ucznia Pałacza zagrożono odebra-

niem dzierżawy i usunięciem z pracy o ile nie wycofa syna z gimnazjum polskiego w Bytomiu. Pomimo tych trudności, gimnazjum polskie rozwija się. W ostatnich czasach ma uczniów nie tylko ze Śląska, ale i z Westfalji i Prus Wschodnich.

Śląsk — to potęgę Polski

ZEROMSKI.

RÓŻA

Film, początkujący nową erę wspaniałego rozwoju polskiej kinematografii. Premjera 12 kwietnia 1936

RIALTO



— Czy pani jest przesądna? — spytał ktoś raz Cwiklińska.  
— O, nie — odparła pani Mieczysława — to przynosi nieszczęście!

Niemcy pragną pokoju. Francja pragnie pokoju. Anglja pragnie pokoju. Wszystkie państwa pragną pokoju.

Pokoju za wszelką cenę. Nawet za wszelką cenę. Nawet za cenę wojny!..

Bernard Shaw przeczytał niedawno w dzienniku, że na oceanie Spokojnym znajduje się maleńka wysepka wulkaniczna, która co pewien czas wynurza się z fal, poczem znnowu zanika.

— Na tej wyspie — zauważył znakomity pisarz — powinna mieszcz się siedziba ligi narodów.

W zubożałej naddunańskiej siołicy ktoś zamawia w kawiarni filiżankę kawy.

— Ale proszę bez śmietanki.

— Ach, proszę pana, mogę podać tylko bez mleka, bo śmietanki dawno już nie mamy.

Malutkiem Morycowi kazano opuścić klasę. Starszy kolega spotyka go zalanego łzami i pyta się dlaczego płacze:

— Nauczyciel mnie ukarał. Zadał mi pytanie ile to będzie dwanaście i dwanaście. Odpowiedziałem, ale nauczyciel hy? niezadowolony z mojej odpowiedzi.

— Wracaj do klasy i powiedz nauczycielowi, że to wynosi dwadzieścia cztery.

Morycek jeszcze bardziej się zanosí płaczem.

— Już mu nawet mówiłem, że to dwadzieścia sześć, ale on się nie godzi na to.

Dwaj hiszpańscy braciszkwie, należący do dwóch różnych zakonów, wędrowali na piechotę i nagle stanęli u brzegów dużej rzeki. Trzeba było przejść na drugą stronę. Odzywa się tedy jeden z braciszkwów:

— Przepisy mego zakonu nie pozwalają mi wchodzić do wody. Przenieście mnie, bracie.

Drugi braciszek usłuchał i z ciężarem na plecach doszedł aż do środka głębokiej wody, poczem przystanął i zapytał:

— A czy macie bracie pieniądze przy sobie?

— Dwa reale.

— Żałuję bardzo. Przepisy mego zakonu nie pozwalają mi nosić przy sobie pieniędzy.  
I rzucił współbrata do wody.

General Łatour - Maubourg stracił w bitwie pod Lipskiem nogę. Kiedy po amputacji, którą zniósł z zimną krwią, zobaczył jednego ze swoich służących płaczącego, powiedział:

— Oszczędź sobie łez, ty hipokryto. Wiem, że w rzeczywistości cieszysz się, bo odtąd będziesz miał tylko jeden but do czyszczenia!

Rzecz dzieje się w pewnym pensjonacie zakopiańskim. Przy stole siedzi dwunastu stolowników. Służąca wnosi półmisek, na którym leży trzynaście befsztyków.

Każdy bierze jeden. Trzynasty befsztyk pozostaje samotnie na środku półmiska. Nagle światło gaśnie wskutek krótkiego spięcia. W ciemności słychać przeraźliwy krzyk.

Po chwili światło zapala się. Na trzynastym befsztyku widać rękę, przebitą jedenastoma widelcami.

# Podatek na kawalerów

## Dlaczego mężczyźni niechętnie się żenia?

Wiedeń, w kwietniu.

Żyło sobie dwóch traci-bliźniaków. Jeden z nich był obarczony rodziną, która się powiększała z każdym rokiem, drugi zaś był kawalerem. Zarabiali prawie jednakowo; kawaler żył bez trosk i pogodnie, brat jego natomiast ledwo wiązał koniec z końcem i szybko się starzał z nadmiaru kłopotów. Szczególnie dokuczały mu podatki. — Wprawdzie i brat jego płacił podatki, ale ten ich prawie nie odczuwał.

„Gdzież jest sprawiedliwość?” — wzdychał ojciec rodziny. — Ale odpowiedzi nie otrzymał.

O podatku na kawalerów doniósł najpierw austriacki związek obrony rodziny, który już przed laty rozpoczął kruciatę przeciwko bezzemnym. Związek ten takie oto podaje punkty:

1) Ludność Austrii nie powiększa swej liczby od lat 18. t. j. od czasu pokoju wersalskiego. Przyrost ludności wynosi 1 procent. Jest to cyfra tak znikomą, że nie może wchodzić w rachubę.

2) Liczba zawieranych małżeństw maleje. Od roku 1928 — 1935 liczba ta spadła w Wiedniu o 6 i pół procent, a w pozostałej Austrii o 5 procent.

3) Niezależnie od środków na tury społeczno-ekonomiczne, w celu podniesienia liczby małżeństw należy wprowadzić nowe ustawy, które przede wszystkim obciążą niezamężnych i niezamężnych, zaś liczniejszym rodzinom przyniosą ulgi podatkowe.

Chodzi jednym słowem o to, aby ukarać tych, którzy nie chcą się wiązać węzłem małżeńskim. Termin taki, jak: „środki natury społeczno-ekonomicznej” ma w tym wypadku charakter czysto retoryczny.

Związek obrońców rodziny niesie się w Austrii dużym wpływem. Prasa donosi jakoby podatek na kawalerów jest sprawą już przesądzoną. Podatek ten jakoby ma wynosić 10 — 25 proc. i ma być nałożony na niezamężnych mężczyzn od 27 roku życia i na kobiety od lat 24. Natomiast rodziny mają być odciążone z podatków w tym samym stopniu od 10 — 25 procent. Trzeba zaznaczyć, że istnieje prawo, iż im większa jest rodzina, tem większa część dochodów wolna jest od podatku. Np. przy 4000 szylingów codzien-

nego dochodu kawaler płaci 400 szyl. podatku, żonaty bezdzietny 300, rodzina z jednym dzieckiem 250, z dwojgiem dzieci 200, z trojgiem 150 i t. d.

Właściwie od dwóch lat wprowadzony jest w życie podatek na kawalerów w formie „podatku kryzysowego”. Obydwa specjalnie ciężą na ludziach niezamężnych.

W każdym razie tutaj, w Austrii, historia o braciach przedstawia się w ten sposób, że przy jednakowych dochodach, kawaler płaci podatków dwa razy więcej od brata obarczonego rodziną.

### Dra LUSTRA SPECIALNA ZASYPKA DLA DZIECI MIRACULUM



Zasypka firmy „Miraculum” z przepisu Doktora Lustra, zawierająca ustaloną ilość estrów kwasu p-oxymbenzoesowego oraz surowce najnowszych wynalazków, posiada znaczne własności antyseptyczne i ochronne, jest preparatem cennym i ze wszelkich miar godnym polecenia przy pielęgnacji zarówno noworodków, jak i dzieci starszych. Preparat ten może mieć zastosowanie także jako środek łagodzący przy zadrażnieniu skóry u dorosłych.

nego rodziną, zwłaszcza gdy ta rodzina jest liczna.

Ale związek obrońców rodziny uważa, że niezamężni jeszcze zbyt łatwo mają życie i chcą do prowadzić do tego, aby ci ludzie zmuszeni byli oświadczyć: „Nie! Lepiej już będzie gdy założę własne ognisko rodzinne!”

„Niechaj wszyscy spełnią swoją powinność wobec ojczyzny”. — Temi słowami zakończył związek swój gorący apel do tych, którzy uciekają przed więzią małżeńską.

Część prasy odniosła się do tej kampanji wrogo i drukuje setki listów pisanych pod adresem związku. Myślą przewodnią tej korespondencji jest stwierdzenie, że, owszem, każdy

radby wstąpić do raju rodzinnego, ale grzechy nie pozwalają mu na przekroczenie świętego progu.

Z wyjątkową energią bronią się mężczyźni, którzy się obawiają, że nie będą mogli wyżywić swej rodziny. Lękają się nie tylko bezrobotni i ci, którzy mało zarabiają, ale niemal wszyscy.

„Nie mogę się uskarżać” — pisze pewien księgowy. — „Zarabiam nieźle i na razie nie grozi mi utrata pracy. Ale czasy są takie, że niema nic pewnego i człowiek nie wie, co go czeka w niedalekiej przyszłości. Kolega mój zarabiał doskonale, ożenił się, po roku stracił posadę i od tej pory biednie razem z rodziną”.

Pewien syn przemysłowca tak pisze: „Stosunki w przemyśle są coraz trudniejsze. Uchodzę za doskonałego kandydata na męża. Ale to tylko pozory. W obecnych warunkach nie byłbym w stanie utrzymać rodziny, tembardziej, że i fabryce grozi zamknięcie”.

Jeżeli więc tacy młodzieńcy obawiają się ożenku, to cóż dopiero mówić o tych, którzy mało zarabiają, albo żyją z dorwanych zarobków. Tych jest legjon. Handlowcy, robotnicy, urzędnicy, nauczyciele mają tyle, że ledwie im to wystarczy na własne potrzeby.

„Ożeniłbym się chętnie z ukochaną dziewczyną” — pisze trzydziestoletni handlowiec — „ale gdy poprosiłem szefa o podwyżkę, dowiedziałem się, że nawet nie mogę mieć zapewnionej dotychczasowej pracy i płacy. — Z bólem muszę zrezygnować z małżeństwa”.

Obecnie ta ofiara będzie musiała zapłacić karę za „brak patriotyzmu”.

Najbardziej lękają się małżeństwa przedstawiciele wolnych zawodów: lekarze, prawnicy, architekci, inżynierowie. Ci muszą mieć przyzwoite warunki pracy, mieszkanie, ubranie, utrzymanie rodziny na odpowiednim poziomie. Na wszystko to trzeba zapracować.

Najmniej natomiast buntują się urzędnicy państwowi: nie grozi im utrata posad. To najbardziej zabezpieczona warstwa społeczeństwa. W ostateczności pozostaje im emerytura. To też chętnie spełniają „obowiązek patriotyczny”.

Gdyby podatek kawalerski został uchwalony, stanie się on ciężarem dla tych, którzy są najmniej zabezpieczeni.

Gdzież więc jest sprawiedliwość?

Jeszcze trudniejsza jest sytuacja kobiet, które z tych czynnych względów żyją w samotności. Zdarza się wśród mężczyzn wielu takich, którzy nie chcą się żenić nie tylko ze względów materialnych: niektórzy są zbyt przywiązani do swej swobody, unikają kłopotliwych więzów. Są dziwacy, których odstrasza pokój dziecinny, pieluchy i całe domowe ognisko.

Z kobietami sprawa się ma inaczej. Mało jest wogóle takich, które unikają małżeństwa świadomie. Wyjątki pod tym względem są znikome.

Większość kobiet z radością wychodzi za mąż. Do tych należą także pracownice biurowe, robotnice, modystki, krawcowe

służące. Związek obrony rodziny właśnie te kobiety najbardziej napastuje. Pracują, zarabiają — niech zakładają rodziny. A jeżeli nie ożeni się, to — podatek.

Podług ostatniej statystyki w samym Wiedniu jest więcej niż 350 tys. samodzielnych kobiet, pracujących w dziedzinie handlowo-przemysłowej. Z tych jest 220 tys. niezamężnych w wieku od 18 — 50 lat. Większa część tych kobiet pożegnała się już z myślą o małżeństwie. Zaś pozostała część także ma mało widoków na zamążpójście. Jedna z nich tak pisze:

„Nie brak mi kandydatów do małżeństwa. Ale są to ludzie przeważnie słabo zabezpieczeni, albo i wcale. Wiem, że niektórzy z nich leżą na moją pensję, a w takich wa-



runkach założyć sobie ognisko rodzinne, to znaczy skuć się na całe życie, nosić ciężar ponad siły”.

Setki i tysiące młodych dziewcząt idzie do fabryk, do biur, magazynów, z nadzieją, że tam znajdą towarzysza życia. Czasem znajdują, częściej nie. Kobiety te zazwyczaj mało zarabiają, a mężczyźni niechętnie żeniają się z nimi, tem bardziej że i tak zarabiać potem będzie wolno tylko jednemu z małżonków. Wyjdzie za mąż robotnica, biuralistka, a po ślubie albo on albo ona musi stracić pracę. Przeważnie ona rezygnuje, gdyż i tak nie brak dla niej zajęcia w domu. Mężczyźni biorą to w rachubę. Wiedzą, że ciężar utrzymania rodziny spadnie całkowicie na ich barki i unikają tego.

Większa tragedia jest dla kobiety nie wyjść za mąż, niż dla mężczyzny pozostanie w stanie wolnym. Kobieta zmuszona jest wyrzec się miłości i szczęścia życia rodzinnego.

Nadmiar złego chcą je jeszcze za to ukarać podatkiem kawalerskim. Gdzież jest sprawiedliwość?

N. Tas.

**BODO**  
ANKWICZÓWNA  
BRODZISZ  
JUNOSZA-STĘPOWSKI  
WYRWICZ

**BOHATEROWIE SYBIRU**

Film osnuty na tle przeżyć ochotników  
V DYWIZJI  
SYBERYJSKIEJ

ŚWIĄTECZNY  
PROGRAM  
KINA  
„EUROPA”

**Na Targi Lewantyńskie**  
do Palestyny

Zniżki dla PP. Kupców!

Do Niemiec i Austrii  
25—28. IV. — zł. 169.—

Do Jugosławii  
19. IV. — 10. V. — zł. 560.—

Do Wiednia  
na 5 lub 28 dni 16. IV. zł. 75.—

Na Święta do Worochty 66%  
powrót bezpłatny.

Zapisy na wycieczki morskie.

ULGOWE PASZPORTY  
zagraniczne

ORBIS, Piotrkowska 18  
(MEWA) — tel. 249-40.

**F-MA K. KOISCHWITZ SPADK.**  
W NOWYM LOKALU

Znany w Łodzi skład fortepianów,  
pianin i fisharmonji prowadzony pod  
firmą Karol Koischwitz Spadk. został  
przeniesiony do nowego lokalu przy  
ul. Piotrkowskiej 116, front, I piętro.  
Zgodnie z wieloletnią tradycją  
f-ma Karol Koischwitz posiada u siebie  
na składzie wiele instrumentów  
najlepszych marek zarówno nowych  
jak i używanych, które można nabyć  
po cenach b. umiarkowanych.

## Fakty

## Tancerz — rekordzista

W jednej z gazet nowojorskich ukazało się następujące ogłoszenie: „Alfredo Fernando, rekordzista w maratonie tanecznym poszukuje jakiegokolwiek pracy”.

Ogłoszenie to wywołało sensację. Jaki? Alfredo Fernando, przed trzema laty bożyszcze tłumów — teraz szuka hylejakiej pracy? A jednak tak jest.

Gdy przed trzema laty 21 dni i 21 nocy bez przerwy Fernando tańczył w olbrzymiej hali Madison Square Garden w Nowym Jorku oglądało go 2,5 milj. widzów. Przychodzili o każdej porze dnia i nocy, miljonierzy, przekupnie, urzędniczy, matki, matki, matki.

„Ogonek” z 40 do 50 kobiet stał bezustannie w oczekiwaniu na tańca z Fernandem. Przetanńczył on 5000 tańców z 5000 partnerek. Mary Pickford, sława lat ubiegłych przychodziła parę razy ze swoim mężem Fairbanksem by tańczyć z don Alfredo. Za jej przykładem poszła Liljana Harvey i szereg innych sław ekranu.

Podczas ostatnich dni „maratonu” raz po raz widzowie wyznaczyli premie po 50 i 100 dolarów za zatańczenie jakiegoś szybkiego walca, a gdy dwudziestego dnia za 150 dol. don Alfredo przez pięć minut jak bak kręcił się dokoła swej asi — 20.000 amerykańszczyków szalało z entuzjazmu.

Fernando karmiono podczas tańca. Otrzymywał on kurczaki, jajka, szparagi, czarną kawę i oranżadę. Największe firmy ubiegały się o zaszczyt dostarczenia mu tych produktów. Kolońska woda, spirytus kamforowy, wazelina salicylowa, którą co dwie godziny masowano mu stopy, trzysta papierosów, które palił dziennie, bielizna, którą co dwie godziny zmieniał — wszystko to dostarczane mu było za darmo, przez sklepy, które uważały to za najlepszą dla siebie reklamę.

Alfredo otrzymał po swym rekordzie 5000 listów miłosnych, był ulubieńcem Nowego Jorku, lokale płaściły mu olbrzymie sumy, by tylko je odwiedzał...

To wszystko było. Minęła moda na rekordy taneczne, mijała moda na don Alfreda. Gdy ostatnio tańczył sześć dob w Chicago na puście sali, było paru wiernych widzów i sędziowie. Żadna kobieta nie chciała z nim tańczyć. Musiał ta-

# Powrót do miłości

## Zabronione spędzanie płodu w Sowietach

O zmianach w dziedzinie małżeństwa w Rosji Sowieckiej pisze „Basler Nachrichten”:

„Jak donoszą, propaganda na rzecz wysokiej cyfry urodzin w Rosji Sowieckiej osiągnie w najbliższym czasie swój punkt szczytowy przez dekret, zabraniający spędzania płodu. Już obecnie można zaobserwować, że lekarze sowieccy coraz niechętniej przerywają ciążę. Bezdzietne kobiety nie cieszą się już więcej w komunistycznej Rosji poważaniem. Żąda się teraz od kobiety rosyjskiej, by miała dzieci, nie tylko jedno, ale więcej. Prowadzi się również walkę z mężczyznami, którzy uchylają się od obowiązku alimentacyjnego. Sprawozdawca w sprawach skarg alimentacyjnych, wiceprokurator F. Nurina, podaje obecnie, że w roku 1935 wpłynęło do sądów około 200.000 skarg alimentacyjnych. Aby ten stan zmienić, Nurina proponuje zmianę ustaw małżeńskich w następującej formie: 1. Alimenty należy podwyższyć. 2. Ci, którzy wzbraniają się zadośćuczynić swoim obowiązkom alimentacyjnym, podlegają karze ciężkie

go więzienia do trzech lat. Jeżeli małżonek stanął raz przed sądem z powodu niepłacenia alimentów, wtedy należy w paszporcie jego zrobić o tem adnotację. Ponieważ każdy obywatel sowiecki musi posiadać paszport sprawa ta jest dla dotkniętego dość poważną.

Dla uzasadnienia swej propozycji Nurina podał co następuje: „Obecnie mężowie, którzy opuszczają swoje żony, sprawiają nam wiele kłopotów. Komisarjat dla spraw wewnętrznych wy daje co roku bardzo dużo pieniędzy, aby tych obywateli, którzy się gdzieś ukrywają, wytropić. Obecnie proponujemy, aby w przyszłości koszty te ponoszone były przez „niewiernych małżonków”. Dopiero kiedy taki uciekinier przed alimentami będzie musiał stwierdzić, że prócz alimentów ma do płacenia jeszcze kilkaset rubli, wydanych dla jego wytropienia, uświadomi sobie dopiero wagę swego przestępstwa. Równocześnie i wielu innych małżonków namyśli się, zanim porzucą swoje żony i dzieci”.

Po wyrażeniu nadziei, że rząd zapobędzie te środki, Nurina przeszedł do zagadnienia wzajemnego stosunku między miłością a małżeństwem i powiedział: „W epoce, kiedy pracuje się nad

stworzeniem nowej kultury, należy zwrócić największą uwagę na kwestję „rodziny i małżeństwa”. Musi być dla nas możliwym postawienie małżeństwa na nowej podstawie, znajdując syntezę między szczęśliwym macierzyństwem a twórczą pracą. W kraju naszym dane są przesłanki, aby pomóc każdej kobiecie w jej staraniach nabycia wia domości i kultury, aby każdej kobiecie stworzyć możliwość rodzenia dzieci w szczęśliwym małżeństwie. Potrzeba nam wielu dzieci, nie dla celów zdobywczych, ale dla budowy nowego porządku społecznego. Miłość jest podstawą, na której oprzeć się musi małżeństwo sowieckie, bo tylko gdzie miłość i wzajemne poważanie panuje, może istnieć prawdziwe małżeństwo”.



wywołane, paraliżują chód, uniemożliwiają pracę  
Plasterki „Stomil” usuwają niezawodnie odciski w krótkim czasie wraz z korzeniem.  
Żądać wyraźnie: „Stomil” oryginalny z pieczętką „Stomil” na każdym plasterku.

czyć sam... Występ skończył się fiaskiem. Genjalnie wytrzymały tancerz poszukuje jakiegokolwiek pracy...

### Woda z powietrza

Ostatni numer tygodnika naukowego „Die Umschau” zamieszcza artykuł o uzyskaniu wody z powietrza, a więc o kwestii ważnej dla terenów ubogich w wodę. Chodzi tutaj o system skrapiania wilgoci powietrznej w płynną wodę. — Trzy sposoby wypracowane. Pierwszy wynalazek — francuski — dotyczy t. zw. „studzien powietrznych”, budowli po której ścianach podczas chłódów nocnych skraplać się ma i spływać wilgoć powietrzna. Drugi system — niemiecki wynalazcy — opiera się na wsiąkaniu wilgoci powietrznej, w szczególności nocą i we mgłę porannej, w odpowiednie materiały, w tym wypadku trociny. Trzeci sposób, również niemiecki, używa do wilgoci środków chemicznych. Wszystkie te trzy metody są szczegółowo omówione we wspomnianym tygodniku.

## Wielki proces polityczny

### 100 hitlerowców przed sądem polskim

W tych dniach wpłynął do sądu okręgowego w Katowicach akt oskarżenia przeciwko aresztowanym przed kilku tygodniami niemieckim działaczom, którzy zorganizowali tajną organizację pod nazwą N. S. D. A. B. Na ławie oskarżenia zasiądzie przeszło 100 osób. — Wszyscy

przebywają dotychczas w areszcie śledczym w Katowicach. — W najbliższych dniach zostanie rozpisana rozprawa główna, która odbędzie się najprawdopodobniej w pierwszych dniach maja r. b. Bedzie to jeden z największych procesów politycznych na Śląsku.

## Czy można być adwokatem z dyplomem uniwersytetu państwa zaborczego

Poszczególne rady adwokackie wysuwały szereg wątpliwości, czy można wpisywać na listę adwokatów lub aplikantów adwokackich osoby, posiadające dyplomy uniwersytetów niemieckich, austriackich i rosyjskich z okresu zaborców. Przepisy prawa o ustroju adwokatury przewidują bowiem od kandydatów ukończenie uniwersyteckich studiów prawniczych z przepisaniem w Polsce egzaminami.

Sprawa tą zajmowała się kilkakrotnie Naczelna Rada Adwokacka, która ostatecznie ustaliła, że na listę adwokatów lub na listę aplikantów adwokac-

kich może być wpisana osoba, posiadająca dyplom z ukończenia wydziału prawa w szkołach akademickich b. cesarstwa rosyjskiego przed 1 października 1917 r. oraz w szkołach akademickich b. monarchii austro-węgierskiej i Rzeszy niemieckiej przed 1 listopada 1918 r., o ile odpowiada ponadto innym wymaganiom prawa o ustroju adwokatury

Zaparcie jelit usuwa skutecznie naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa, pobudzając czynności żołądka oraz wydzielanie się żółci i mocz. Przyspiesza przemianę materii i regenerację krwi. Zał. przez lek.

# Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



31. ATOS I JEGO SEKUNDANCI  
Atos i d'Artagnan pojawili się o ustanowionym czasie punktu-

alnie za klasztorem karmelitan, gdzie Atos czekał na swoich sekundantów. D'Artagnan uspra-

wiedliwiał się. Nie mógł w żaden sposób znaleźć sekundantów, ponieważ dopiero przybył do miasta i nie posiada tutaj znajomych. Ku jego zdumieniu niebawem pojawili się na miejscu spotkania Portos i Aramis.

— Cóż to ma znaczyć? Z tym panem mam przecież również się bić! — zawołał zdumiony Portos.

— Oczywiście! Pan ma rację! Ale dopiero o 1-ej! — odparł d'Artagnan.

— A ja mam również wyzwanie z tym panem do załatwienia! — zawołał Aramis.

— Bardzo słusznie! O godzinie 2-ej! — odparł zupełnie spokojnie młody gaskończyk i poprosił panów, aby mu wybaczyli, że niestety nie może dać im od razu wszystkim satysfakcji, ale Atos posiada pierwszeństwo wysłania go na tamten świat.

### 32. NIEOCZEKIWANA PRZY-GODA.

Zgodnie z rycerskimi formami d'Artagnan wyciągnął szpadę, ale właśnie gdy po raz pierwszy skrzyżowali klingi, pojawił

się patrol pod dowództwem niejakiego pana Jussaca.

— Baczość! Gwardziści kardynała! — zawołał jednocześnie Portos i Aramis. — Precz ze szpadą, moi panowie!

Ale było już zbyt późno, bowiem obaj przeciwnicy stali już w przepisowej pozycji.

— Ach tak! — zawołał pan Jussac. — Panowie muszkietero wie awanturują się tutaj, nie ba-

cząc na surowe przepisy? I Panowie są zaarrestowani! Proszę iść za mną bez sprzeciwu, abym nie musiał użyć siły!

— Pięciu ich jest, a nas tylko trzech! — bąknął Atos. — Znowu oberwiemy! Nie pozostaje mi wobec tego nic innego, jak ulec, bowiem nie mógłbym przecież jeszcze raz stanąć przed kapitanem, jako zwyciężony.



Feljeton

Wojna jest niemożliwa!

Pewna rozsądna kobieta pisze to mi:

„Niech pan porządnie nawymyśla wojownikom pokoju. Przygotowują oni rozbrojenie, ale najprzód domagają się zawarcia paktu powiatowego. W swej szlachetnej naiwności mniemają, że samolot jest najniebezpieczniejszym orężem zniszczenia wojennego. Skrycie, bezkaracie, z niedoścignionej wyżyny to szatańskie narzędzie rzuca śmierć na kobiety, dzieci, ludzi śpiących, bezbronnych. To też poczciwi paacyfści prostodusznie mówią: „Jeżeli skasujemy rzecz najgorszą, to już będzie dobrze”. Co za zaślepienie! Nie rozumieją oni, że to przeklęte lotnictwo, że ta zastraszająca zgroza powietrzna jest naszą jedyną nadzieją na ocalenie i że kto pragnie mieć wojnę humanitarną, ten skazuje na największe niebezpieczeństwo tych, którzy jej nie chcą”.

Istotnie zastanówmy się nad tem, jak będzie wyglądała wojna lojalna, ludzka, prowadzona według wszelkich prawideł uczciwej gry. Nie wolno będzie ruszać kobiet, dzieci, Czerwonego Krzyża, świątyń, ministrów, członków akademii, starych i zasłużonych aktorek teatralnych i rewjowych, słowem nikogo i niczego, kto i co jest godne czci i uwielbienia.

Wszyscy uważać będą taki stan rzeczy za wspaniały. Nasi dzielni żołnierze załadowani zostaną z muzyką i kwiatami przy armatach. Naprzód mięso armatnie! Naprzód na rzeź! Jeżeli płaczenie to jestestwo tchórzami. Jeżeli drżycie, to pójdziecie pod szlupkę. Otóż takiej wojny, zachwycającej ze stanowiska serca i rozsądku, matki nie będą mogły powstrzymać. Sama miłość nic tu nie wskóra. Widzieliśmy to nie tak dawno.

Ale to, czego nie potrafi odnieść miłość, zrobi doskonale strach. Strach, który według Kiplinga jest królem dżungli ludzkiej, strach potężniejszy od głodu; strach, który zwiastuje śmierć. Śmierć, która przechodzi już niczym, bo ona jest przeżyciem czynu. Śmierć zaś, która ma dopiero nadzieję, jest rzeczą cudowną, gdyż skłania ona ludzi złych i głupich do zastanowienia się.

Trzeba więc władać, aby się bać, aby drżeć o własną skórę. Niech się lekają militariści, politycy, finansisci. Podczas minioniej wielkiej wojny lotnictwo było tylko bronią dodatkową, a nie główną. Nie trwożyło realnie tych, którzy samą siebie chronili za tyłach, a posyłał na pole bitwy innych. Natomiast dzisiaj lotnictwo jest orężem głównym. Nie będzie nikogo oszczędzało. Niech więc imperjaliści wiedzą, że nie tylko ludzie spokojni pójdą na śmierć, że nie tylko nie może ocalić, że wszelkie ochrony są tylko złudzeniem, że maski są tylko śmieszna maskarada.

Przyszła wojna, ta „najbliższa, ostatnia” naraża na śmierć wszystkich, bez wyjątku. Gaz, mikroby, głód, zaraza — wszystko to zapowiada koniec świata.

Pragniecie wojny „lojalnej”? wojna nie może być lojalna, o ile ona ma być szczerą. A wojna szczerą, nie na żarty istnieje wtedy, gdy się zamienia w powszechną rzeź, nikogo nie uwalniając.

Wojna może być dla wszystkich albo dla nikogo. Wybierajcie tedy i to zawczasu: Jeżeli precz z orężem — to z każdym orężem.

Ojcowie, którzy kochają swych synów, żony, które kochają swych mężów, powinny sobie uświadomić, że nie uda się teraz urządzić sobie tchórzliwego bezpieczeństwa, z którego dawniej korzystali fałszywi patrioci, rycerze tyłu. Teraz każde dziecko czeka służba czynna, każdy może się stać ofiarą. — Chyba to odstraszy tych, którzy rozpętują wojnę, licząc na to, że jej kosztą poniosą inni. G. Fouchardiere.

# Nauczyciel to nie sekwestrator!

## Kiedy nareszcie zniknie ze szkoły zmora składek?

Mimo wielokrotnych okólników i zakazów młodzież szkół średnich jest nadal nekana ciężkimi składekami i różnymi innymi lub więcej „dobrowolnymi” zbiórkami.

O placdze składek pisano już niejednemu raz. Argumenty przeciwko nadmiernej ilości składek w szkole oraz ich zamaskowanej przymusowości są dostatecznie znane i... uznane przez rodziców, a przedewszystkiem przez władze szkolne i nauczycielstwo. Chyba nikt nie będzie utrzymywał, że składeki — w ich dzisiejszej formie — nawet na najbardziej piękne cele zupełnie nie osiągają zamierzonego efektu. Nie uspołeczniają młodzieży, nie są dla niej szkołą ołtarności obywatelskiej, lecz stały się haraczem, udawką nauczyciela, źródłem przykrości dla uboższego ucznia, troską lub — w najlepszym razie — utrapieniem dla domu. A przecież chyba nikt nie pragnie, aby młodzież zobojętniała dla tak wybitnie patriotycznych zadań, jak działalność LOPP'u, Ligi Morskiej i Kolonjalnej, zbiórka na szkoły dla naszej emigracji etc etc. Przerost ilości składek oraz na dawanie im charakteru należności, egzekwowanej przez nauczyciela - wychowawcę, może wywołać u młodzieży niesłychanie niepożądane pod względem wychowawczym zastosowanie się do hasła, które przyswajają składekom i zbiorcom — zastosowanie się jak do oficjalnie nałożonego i dokuczliwego podatku.

Zwłaszcza, że nie należy zapominać o jednym, zasadniczym momencie całej sprawy: wysokości sum, zebranych w szkole jest rzeczą drugorzędną, gdyż nawet najbardziej pilne potrzeby państwa nie mogą być pokrywane przez...

...młodzież szkolną. Składka czy zbiórka w szkole jest przede wszystkim jednym z czynników wychowawczych, jedną z metod wyrabiania u młodzieży świadomości obowiązku obywatelskiego, zdolności do ponoszenia dobrowolnych ofiar na rzecz państwa. Nie zamieniajmy więc składki szkolnej na jeszcze jeden podatek, nałożony na rodziców, a co najważniejsza — nie róbmy z nauczyciela egzekutora skarbowego!

Niedawno jedno z pism przytoczyło wykaz składek, płaconych przez uczniów pewnej państwowej szkoły średniej. Z wykazu tego wynika, że młodzież płaciła... trzynaście składek! Wraz ze składekami rodziców, wnoszonymi do koła opieki szkolnej, ogólna suma „opłat”, pobieranych od ucznia wynosiła 100 — 120 zł. rocznie.

To już nie jest kwestja tej lub innej formy składek w szkole. To jest sprawa bardziej doniosła społecznie: jak w takich warunkach może pozwolić sobie na przysyłanie dziecka do gimnazjum skromny pracownik umysłowy lub fizyczny? Przerost składek w szkole średniej nie tylko koliduje z ich celami wychowawczymi, lecz staje się jeszcze jednym przywilejem dla rodziców zamożniejszych i zarazem jeszcze jedną krzywdą dla uboższej młodzieży.

Nauczycielstwo bierze udział w akcji egzekwowania nadmiernej ilości składek wbrew swej woli i pogładowi na celowość i sprawiedliwość dzisiejszego stanu rzeczy w tej dziedzinie. Walny zjazd delegatów związku nauczycielstwa polskiego dał wprawdzie pogładowi świata nauczycielskiego, zwołując zarząd główny Z. N. P. do poczynienia starań, ażeby nauczycielstwo nie było obciążone odpowiedzialnością za wyniki finansowe zbiórek, oraz aby władze szkolne nie wywierały w tej sprawie żadnego nacisku na nauczyciela.

Nauczyciel chce być przede wszystkim wychowawcą młodzieży.

Święta za pasem! Już czas kupić WÓDKI i LIKERY „Rektyfikacji Warszawskiej”

### Wieczera wielkanocna dla żołnierzy-żydów garnizonu łódzkiego

Dorocznym zwyczajem gmina wyznaniowa żydowska zorganizowała świąteczne wyżywienie dla żołnierzy żydowskich garnizonu łódzkiego. Akcją tą z ramienia gminy kierował opiekun M. Epsztajnu z małżonką. Na pierwszej wieczery „sederowej” obecni byli dowódca OK IV gen. Langner, dowódca garnizonu płk. Ankiwicz, komendant miasta płk. Haberling, prezydent miasta płk. Głazek, wicearosta graździński Denys, referent Musiał, członkowie zarządu gminy z pos. Minebergiem i radąm Lürmazem na czele, przedstawiciele rabinatu, rabinat wojskowy, Goldstein, sekretarz gminy Nadel, delegacja zarządu związku żydów uczestników walk o niepodległość w osobach pp. adw. Menkesa, Majerowicza, Blumenfelda i Reinharca i przedstawiciele prasy.

Na wieczery przybyło około 250 żołnierzy. Okolicznościowe przemówienia wygłosił pos. Mineberg, gen. Langner, rabin Goldstein i opiekun M. Epsztajn. Gen. Langner w swym przemówieniu podkreślił obywatelskie stanowisko łódzkiej gminy żydowskiej, która, jako jedna z nielicznych gmin w Polsce, nie szczędząc kosztów od szeregu lat rozciąga opiekę nad żołnierzem-żydem w okresie świąt. Zaznaczyć należy, że dostojni goście spędzili w towarzystwie żołnierzy trzy godziny, spożywając wraz z nimi wieczerze. Warte honorową zaciągnęli w mundurach członkowie związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski.

### Powołanie rezerwistów na ćwiczenia wojskowe

W dniu dzisiejszym na murach miasta rozplakatowane zostanie obwieszczenie dowództwa korpusu nr. IV o powołaniu podoficerów i szeregowych rezerwy na ćwiczenia wojskowe w roku budżetowym 1936-37. Obwieszczenie to wydane zostało na podstawie rozkazu ministra spraw wojskowych

dn. 10 marca r. b. i dotyczy podoficerów rezerwy i szeregowych rezerwy roczników 1912, 1910, 1908, 1909 oraz 1900 — 1906, którzy powołani zostają na ćwiczenia 6-cio, 5-cio, w tygodnie 4 - tygodniowe. Dokładną treść tego obwieszczenia podaliśmy w numerze z dnia 29 marca r. b.

### Nocni dozorczy sklepów zraszają się, celem obrony swej zagrożonej egzystencji

Prasa podała wiadomość o staraniach, jakie poczynić miała pewna instytucja łódzka u odnoszonych władz, celem uzyskania koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa ochrony sklepów i składów w nocy. Według wspomnianej wyżej wiadomości, nowopowstałe przedsiębiorstwo przyjmowałoby od firm zlecenia na strzeżenie sklepów w nocy. Służbę ochronną pełniłby zastęp specjalnie przyjętych przez to towarzystwo ludzi, odpowiednio uzbrojonych i pouczonych.

Widomość o powstaniu specjalnego przedsiębiorstwa koncesjonowanego dla strzeżenia sklepów w nocy, wywołała w pewnych kręgach poruszenie, szczególnie niepokój powstał wśród osób, zatrudnionych dotąd jako dozorczy nocni. Są to ludzie, którzy pracują przez wiele lat na stanowiskach dozorców przedsiębiorstw, sklepów i fabryk i zdolali zdobyć sobie pełne zaufanie swych pracodawców. Przyznając koncesję na ochronę sklepów w nocy specjalnemu towarzystwu, byłoby ciosem dla obecnych dozorców nocnych, którzy w ten sposób straciliby środki egzystencji.

Celem obrony swych żywotnych interesów, dozorczy nocni w Łodzi postanowili zrzucić się w specjal-

nym związku zawodowym. Według przypuszczenia, jest ich w Łodzi od 400 do 500. Nowy związek dozorców nocnych skupi w swych szeregach wszystkich dozorców chrześcijan i żydów i powstanie na zasadach związku klasowego. W przyszłym tygodniu odbędzie się zebranie organizacyjne w lokalu związków (Ogrodowa 9), na którym omówione będą wszystkie bolączki tego zawodu. W podjętej akcji obronnej, przedstawiciele nowego związku wskażą, że niema takiego przepisu, któryby dopuszczał udzielenie komukolwiek czy jakiegokolwiek instytucji monopolu na wykonanie pewnej określonej pracy, tembardziej w momencie kiedy udzielenie tego monopolu spowodowałoby z drugiej strony zwiększenie bezrobocia. Następnym wskazaniem zostanie, że praca w charakterze dozorców nocnych, która polega na strzeżeniu majątku, związana jest z kwestją zaufania pracodawcy do pracobiorcy i nie jest do ponyslenia, aby właściciele sklepów i zakładów zgodzili się oddać swe niemie pod pieczę ludzi, którzy nie mogą wykazać się odpowiednimi kwalifikacjami.

Łotka ELEGANCKI TRWAŁY KOLNIERZ

Warszawa, Wierzbowa 11 (Pl. Teatralny).

### Ofiary złożone w administracji „Głosu Porannego”

Pracownicy niżej wymienionych aptek składają 20 procent jednodniowego zarobku na rzecz ofiar w Przytyku: Rozenbluma zł. 25,60, Zundelwiczka — 3,45, Gorfaina — 12,—, Perelman i S-ki — 7,50, Jankielwiczka — 12,30, Herszdröfer (dzierżawca) — 1,—, M. Kona i S-ki — 11,50, „Linax - Hacholim” — 5,—, Hartmana — 3,60, Lipieca — 7,40, Kahanego — 6,—, razem zł. 95,35.

Związek żydów uczestników walk o niepodległość Polski w Łodzi zł. 100,—, zebrane wśród członków do dyspozycji komitetu ratunkowego przy gminie wyznaniowej w Przytyku i w Zagorowie.

Personel i robotnicy f-my Mayzel i S-ka na rzecz ofiar przytyckich zł. 77,—.

Zebrane u p-twa G. przez dr. Ch zł. 10.— przeznaczają się na ofiary zająć w Przytyku. Zebrane przez Natka Rusinowa, Traugutta 9, w pensjonacie „Dora” w Kolumnie.

MIEDZY RZEZIMIESZKAMI. — Jak ci się podoba moje nowoabranie? — Wspaniale! Jakby skradzione na miarę!

UNION-LLOYD PIOTRKOWSKA 42. TEL. 107-57 PRZEDSTAWICIELSTWO „INTOURIST'A” i in. segranicznych biur podróży NAJTAŃSZE WYCIECZKI DO PALESTYNY odjeżdż 16, 22 i 29-go kwietnia oraz 6 maja WYCIECZKI MORSKIE LONDYN-AMSTERDAM 7/1-16/7 od zł. 210.—

### Fałszywe wiadomości o likwidacji działalności Baty we Francji

W szeregu pism ukazały się notatki, jakoby parlament francuski uchwalił przymusową likwidację i ograniczenie działalności zakładów Baty we Francji. Wiadomości te nie odpowiadają prawdzie. Fabryka Baty we Francji w Hellocourt, zatrudniająca przeszło 3000 robotników, istnieje nadal i pracuje bez przerwy. Parlament francuski uchwalił jedynie, że względu na hiperprodukcję obuwia we Francji, chwiliwy zakaz zakładania nowych fabryk w tej branży do końca roku 1937. Zakaz ten bynajmniej nie jest wymierzony specjalnie przeciwko zakładom Baty, lecz obejmuje cały przemysł mechaniczny szewski i ma podlegać ogólnemu - gospodarczemu.

# P.P.S. walczy z endecją

Pochód robotniczy 1 maja dojdzie tylko do Placu Wolności

W lokalu dzielnicy fabrycznej PPS. odbyła się onegdaj wieczorem międzypartyjna i międzyzwiązkowa konferencja delegatów PPS., NSPP., Bundu, oraz wszystkich związków wchodzących w skład okręgowej komisji związków zawodowych.

Na porządku dziennym znajdowały się właściwie dwie sprawy, a mianowicie referat o sytuacji politycznej, który wygłosił pos. Szczerkowski, oraz sprawa obchodu święta robotniczego 1 maja w Łodzi, którą referował p. Wachowicz. Nad obydwoma referatami wywiązała się długa i ożywiona dyskusja, która przeciągnęła się do godziny 1-ej w nocy.

W dyskusji omówiono szczegółowo wytworzoną sytuację, analizowano kwestję celowości utworzenia frontu ludowego i t. p. M. in. wskazywano na to, że w dalszym ciągu, mimo likwidacji strejku w łódzkim przemyśle tekstylnym nie jest przestrzegana umowa zbiorowa, podkreślono, iż rozszerza się w Łodzi fala strejków okupacyjnych i t. p.

W dyskusji rozważano również zagadnienia natury czysto politycznej i wypowiedziano się przeciwko polityce zblżenia z Rzeszą, która, zdaniem mówców, nie daje gwarancji całości granic państwa. Wreszcie wskazano, że wydzwignąć Polskę z kryzysu może tylko front ludowy robotników i chłopów, któryby dał światu robotniczemu pracę i chleb, a jako naczelny postulat partii socjalistycznych w chwili obecnej wysunięto walkę z endecją.

## Walne zebranie

K.P.H. przy hufcach łódzkich

Obyło się walne zebranie członków koła przyjaciół przy hufcach łódzkich pod przewodnictwem inż. Wł. Wyszokowskiego.

Zestawienie kasowe zostało zaudzięte sumą zł. 35,360,32. Ustępujący zarząd na czele z p. inż. Wandą Wojewódką otrzymał absolutorjum z podziękowaniem.

Został wybrany nowy zarząd w składzie następującym:

Przewodnicząca — inż. Wanda Wojewódzka, I. v.-przewodnicząca — starościna Stefania Wronowa, II v.-przewodn. — nac. Hilaryusz Dmierz, III v.-przewodn. — nac. Jan Waltratus, sekretarz — inż. Mieczysław Kosłowski, v. sekretarz — p. B. Wójcicki, skarbnik — p. Zygmunt Luczkowski, v.-skarbnik — inż. Mieczysław Kruszyn.

Komisja gospodarcza: Przewodnicząca — p. Irena Kordaszowa, v.-przewodn. inż. Halina Wyszokowska, współprac. — inż. I. Gajewska, inż. Grapowowa.

Komisja kult.-oświatowa: Przewodnicząca — nac. Jan Waltratus, v.-przewodn. — p. Grobelny, współprac. — dyr. L. Podciechowska, p. L. Drażowa.

Komisja dochodów niestających: Przewodnicząca — dyr. H. Kalinowska, v.-przewodn. — dyr. Myszkowska, współprac. — inż. Tworkowa, p. A. Gablerówna, dyr. St. Wyznikiewiczowa, p. S. Suligowska, insp. Brożyńska, p. J. Koczyńska, p. B. Potz.

Komisja jednania członków: Przewodnicząca — p. dyr. Janina Wędrzysłowska, v.-przewodnicząca — kpt. St. Węgrkowski.

W rezultacie konferencja przyjęła rezolucję, domagającą się: 1) rozwiązania obecnego sejmu i senatu, 2) przywrócenie starej ordynacji wyborczej do izb ustawodawczych i 3) rozpisanie wyborów do nowego sejmu ustawodawczego. Następnie konferencja zajęła się sprawą obchodu święta robotniczego 1 maja. Wyłoniono specjalny komitet pierwszomajowy, który uzgodni ogólne zarysy programu obchodu tego rocznego.

Pochód robotniczy ze sztandarami i orkiestrami na czele

uformuje się na Wodnym Rynku, poczem przejdzie ulicami Główną, Piotrkowską do Placu Wolności, gdzie zostanie rozwiązany. Miejsce rozwiązania pochodu wyznaczono na Pl. Wolności dlatego, że dotychczasowe doświadczenie wykazało, że robotnicy nie mają sił chodzić przez dwie godziny, tyle bowiem czasu trwa droga z Wodnego Rynku na groby bojowników wolnościowych na Polesiu Konstantynowskim. W godzinach popołudniowych odbędą się w mieście uroczyste akademie pierwszomajowe.

# Miljonowa nagroda

Bogacz, który nie może zasnąć

Trudno sobie wyobrazić człowieka, który od dwóch lat nie może zasnąć. Nazywa się Rat Bayadur Ranidas Baiora i zaliczony jest do najbogatszych obywateli miasta Kalkuty w Indiach.

W ciągu lat ofiarował on miliony na urządzenie szpitali, domów sierot i laboratorjów. Najgorętszym jego pragnieniem jest ulżenie doli ludzkiej w walce z ubóstwem i chorobami. — A jednak los chce, że on sam właśnie najbardziej potrzebuje pomocy.

Rat Bayadur ogłosił w dziennikach, że ofiaruje 2.000 funtów temu, kto go wycieczy z bez-

senności. Ogłoszenie to wywołało niezwykle oddźwięk. Nadeszło tysiące listów i kilkadziesiąt osób pojawiło się w pałacu milionera. Wśród nich znajdowali się lekarze, przyrodnicy, znachorzy i zwyczajni oszuści. — Rat Bayadur próbował najróżniejszych lekarstw, ale pewnego dnia wyrzucił je wszystkie za okno. Postanowił spróbować hipnozy, którą mu szczególnie polecono. Sprowadził więc najwyższych hipnotyzerów i poddał się ich rozkazom. Jednakże również hipnoza nie przydała się na nic.

Pewnego dnia znowu nadzieja wstąpiła w serce nieszczęśliwego milionera. Otrzymał on mianowicie pakiet z Meksyku, a w nim list, pisany ręką kobiety. Nieznajoma pisała, że nie zależy jej na wynagrodzeniu, jednakże ma nadzieję, że wyleczy starszego pana z Kalkuty. Załączyła mu potem pewien środek używany przez Indian, który dotychczas nie zawiodł.

Ranidas Baiora spróbował „cudownego” płynu, jednakże bez skutku. Wówczas zdecydował się na jeszcze jeden apel do lekarzy całego świata:

— Sprawcie, abym mógł przysnąć chociaż jedną noc, a ofiaruję temu, kto to sprawi połowę majątku.

Zapewne zgłosił się wielu kandydatów, ale należy wątpić, czy uda się któremukolwiek od wskórać.

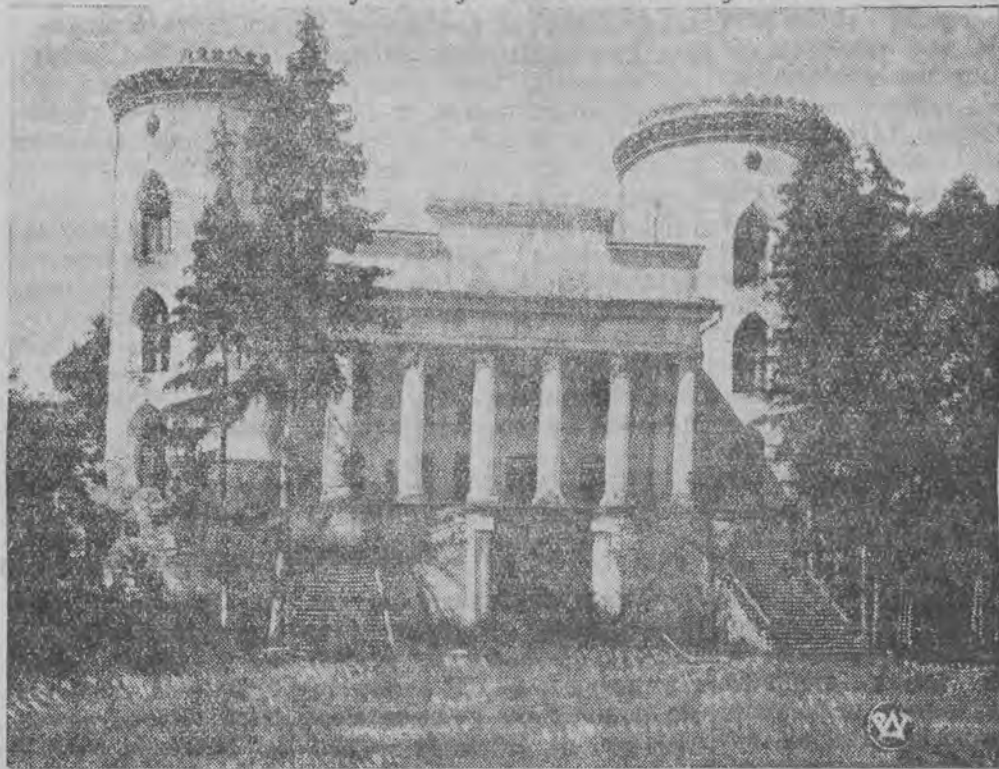
Głęboko wzruszeni śmiercią naszego długoletniego współpracownika

**L. N. GLAZERA**

składamy wyrazy szczerzego współczucia pozostałej Rodzinie

Dom Handlowy Maks. Wyszewiański i S-ka

## Nowa rezydencja letnia Prezydenta



Jak donosiliśmy, zamek ks. ks. Ponińskich w Czerwonogrodzie pod Zaleszczykami, został przeznaczony na nową letnią rezydencję P. Prezydenta Rzplitej. Zamek ten reproduujemy.

# Przymusowy zarządca i jego córka pod zarzutem wspólnie popełnionych nadużyć

Prokurator sądu okręgowego w Katowicach prowadzi dochodzenie w sprawie wprowadzonego przed kilku miesiącami zarządu przymusowego kopalni „Polska” w Małej Dąbrówce (p. Mysłowice). Zarządcą przymusowym został inż. Przybyłowicz.

Obecnie do sądu wpłynęło sensacyjne pismo dzierżawców kopalni „Polska”, którzy domagają się natychmiastowego usunięcia inż. Przybyłowicza oraz natychmiastowego zwolnienia jego córki, która pełni w kopalni funkcje kasjerki.

Dzierżawcy kopalni, opierając się na sprawozdaniach rzeczoznawców, zarzucają inż. Przybyłowiczowi i jego córce nierzetelne prowadzenie ksiąg i kasy.

Podnoszą oni, że p. Przybyłowiczowi wypłacono różne sumy na bliżej nieokreślone cele. Asygnaty podpisywał przewodn. rady załogowej p. Wieczorek. Ponadto miano wypłacać różne sumy na bliżej nieokreślone cele p. Wieczorkowi, a asygnaty skófeł podpisywał inż. Przybyłowicz. Zarząd przymusowy został wprowadzony z powodu niewypłacenia około 11.000 zł. tytułem zarobków, a w międzyczasie wypłacono na koszty adwokackie około

9.000 zł. Transakcja zakupu drzewa nie została rzekomo wogóle wpisana do ksiąg kopalni a gdy upominano się u Jakubowskiego z Łodzi o zapłatę za dostarczony węgiel, miał Jakubowski zagrozić zarządowi przymusowemu, że o ile nie przestanie upominać się o pieniądze,

spowoduje on wdrożenie dochodzeń karnych. Wobec tego, że gospodarka przymusowego zarządu przyniosła kilka dziesiąt tysięcy zł. deficytu, dzierżawcy kopalni „Polska” domagają się natychmiastowego zniesienia zarządu przymusowego.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

**b. p. Lejb Noach Glazer**

przeżywszy lat 75.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi dziś, w piątek, dnia 10 kwietnia 1935 r. o godz. 5 popoł. z domu przedpożrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

SYN, SYNOWE I WNUK

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

## Krwawy zamach na lekarza ubezpieczalni społecznej w Częstochowie

Do ordynującego w gabinecie ubezpieczalni w Częstochowie lekarza Władysława Kahla weszła 38-letnia Janina Stepiówna i pod pretekstem porady lekarskiej uderzyła lekarza kilkakrotnie tępem narzędziem w skroń. Rannego dr. Kahla poddano natychmiast zabiciu i operacji.

W kilka godzin po tragicznym wypadku żona dr. Kahla, telefonując o wypadku do brata doktora do Warszawy, będąc pod silnym wrażeniem, doznała ataku serca i nagle zmarła. Ranny dr. Kahl został przemieszony do domu i życiu jego nie zagraża już niebezpieczeństwo.

## Co usłyszymy dziś przez radio?

- 6.34 Gimnastyka i muzyka z płyt
- 12.15 Koncert solistów (płyty)
- 13.20 Ludwik van Beethoven: Symfonia C-moll.
- 15.30 Recital organowy
- 16.00 Pogadanka dla chorych
- 16.15 Koncert orkiestry kameralnej
- 16.50 „Cud na pustyni” — obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych
- 17.00 „Drżące skarby rolnicze”, odczyt.
- 17.30 Audycja pasyjna ze Lwowa
- 18.30 „Raz około Wielkiejnocy” — pogadanka red. Wacława Wagnera.
- 18.45 Muzyka poważna (płyty)
- 19.50 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami.
- 20.00 „Misterjum o Męce Pańskiej”
- 20.20 Koncert muzyki symfonicznej (płyty)
- 21.00 Józef Haydn: „Siedem słów Chrystusa na Krzyżu” — w wykonaniu orkiestry smyczkowej
- 22.15 Skrzynka techniczna
- 22.30 Muzyka poważna (płyty)

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

- London 261 i Drottwich (1500)
- 20.50 Opera Wagnera „Parsifal” Praga (470)
- 15.00 Oratorjum Haydna „Siedem słów Zbawiciela”.
- 20.05 Oratorjum Dworzaka „Stabat mater”.
- Pariz (313)
- 21.15 Kwintet Schumana
- Strassburg (349)
- 22.20 Symfonia żałobna Locatellogo, Canzone Frescobaldiego, „Siedem słów Zbawiciela” Haydna i Preludja choraltowe Bacha.
- Madona (271)
- 18.30 Opera „Parsifal” Wagnera Hamburg (332)
- 20.00 Uwertura tragiczna, „Naenie” i Koncert skrzypcowy Brahmsa. Wstęp do „Parsifala” i „Cud Wielkopiątkowy” Wagnera, „Śmierć i Wyzwolenie” R. Straussa.
- Heilsberg (291)
- 21.10 Kwartet smyczkowy C-moll — Brahmsa i Utwory fortepianowe Griega.
- Koenigswusterhausen (1571)
- 20.15 Symfonia H-moll Schuberta, Koncert fortepianowy D-mol Mozarta i „Morze” Debussy’ego.
- 23.00 Misterjum Webera, Sonata C-moll Bacha i Sonata — trio Haendla
- Monachjum (405)
- 20.10 Msza H-moll Bacha
- Sztokholm (426)
- 19.30 „Pasja wg. św. Mateusza” — Bacha
- Budapeszt (550)
- 19.30 „Pasja wg. św. Jana” Bacha



Binda



h. szosowy mistrz świata, spadł podczas wyścigu z roweru tak nieszczęśliwie, że stan jego budzi poważne obawy.

## Łodzianie w „biegu narodów”

Sześć eliminacji polskich kolarzy przed olimpiadą

Celem odpowiedniego przygotowania kolarzy, a przede wszystkim szosowców, przewidzianych do reprezentacji Polski na igrzyska olimpijskie, polski związek kolarski urządził sześć eliminacji, które rozegrane zostaną w ramach corocznych imprez kolarskich.

Pierwszą eliminacją będzie coroczny wyścig okrężny w Warszawie na trasie 105 km. Pozostałych pięć eliminacji odbędzie się na trasach, które, jeżeli chodzi o nawierzchnię, przypominać będą trasę olimpijską. Zorganizowane zostaną na szosach podwarszawskich lub śląskich, a więc najlepszych w Polsce, przyczem długość tras wahać się będzie w granicach 100 — 110 km.

W wyścigach eliminacyjnych, poza elitą kolarską, startować

będą również młodzi zawodnicy, którym prawdopodobnie dawnym będzie pewien handicap.

Związek nosi się z zamiarem obesłania olimpiady w konkurencji „czwórek olimpijskich”. W tej dyscyplinie Polska w roku 1924 zdobyła wicemistrzostwo olimpiady, zawdzięczając ten sukces słynnej ekipie: Łazarski, Szymczyk, Stankiewicz i Lange.

Okręg łódzki bardzo intensywnie popiera koncepcję startowania w tym t. zw. popularnie „biegu narodów”.

Dla dokładnego przygotowania polskich zawodników prze-

widuje związek stworzenie czterech „czwórek”, które w kilku eliminacjach wykazałyby swe walory. Dwie czwórki zmontowałyby Łódź i dwie Warszawa. Początkowo treningi odbywałyby się na własnym terenie, a następnie na wspólnym obozie w Łodzi lub Warszawie. Warszawa ma już nawet koncepcję: 1) Michalski, Popończyk, Frączkowski, Olecki oraz 2) Targoński, Starzyński, Kapiak i Kieliszek.

Oficjalny kalendarzyk PZTK został już ustalony. Odbędzie się pięć oficjalnych imprez ogólnopolskich.

26 kwietnia odbędą się mistrzostwa Polski naprzelaj na dystansie 25 km., organizowane przez łódzki okręgowy związek kolarski.

12 lipca — mistrzostwo Polski szosowe na dystansie 180 km. Organizuje poznański okręgowy związek kolarski.

19 lipca — krótkodystansowe mistrzostwa Polski na torze — organizuje okręg łódzki.

26 lipca — mistrzostwa Polski drużynowe na torze na dystansie 4 km. Organizuje WKS Legja.

23 sierpnia — mistrzostwa Polski długodystansowe na torze na dystansie 50 km. Organizuje WTC Warszawa.

Jak się dowiadujemy, w tych dniach zlikwidowany został długotrwały zatarg między polskim związkiem towarzystw kolarskich a najstarszym klubem polskim — WTC. Klub postanowił podporządkować się władzy PZTK i jako wyraz lojalności dla zarządzeń związku uchwalił wpłacić grzywnę, nałożoną w swoim czasie przez związek za start zawodnika zawieszzonego. Uważając jednak, że ta kara była niesłuszna, WTC. występuje o umorzenie grzywny i zwrot pieniędzy wpłaconych. Równocześnie prosi o rozłożenie na raty zaległości składowych.

PZTK ze swej strony, bez wniosku WTC., przywrócił temu klubowi prawa członka.

## Nowa interpretacja przepisów P.Z.P.N.-u

W związku ze zmianą decyzji w sprawie zawodów Burza — LTSC, zarząd PZPN podał do wiadomości okręgów nową interpretację statutu PZPN, która przedstawia się następująco:

Zawodnik wykreślony, z chwilą powrotu do macierzystego klubu, z którego otrzymał skreślenie, może automatycznie, po ponownym podpisaniu zgłoszenia, grać bez oczekiwania na potwierdzenie przez PZPN.

Powyższą interpretację przepisów nasunęła praktyka, która wykazała, że absurdalną jest rzeczą, by zawodnik, który otrzymał skreślenie z klubu po ponownym podpisaniu karty zgłoszenia musiał podlegać tym samym przepisom co zawodnik nowozgłoszony.

## Czołowe rakiety na łódzkim turnieju

Jak się dowiadujemy w dniach 23 — 27 września rozegrane zostaną w Łodzi zawody tenisowe o charakterze ogólnopolskim.

Łódzki związek lawn-tenisowy zamierza zaprosić na turniej łódzki czołowe rakiety polskie z Jędrzejowską, Hebdą, Witmanem i Spychałą na czele.

Gdyby impreza ta doszła do skutku, mieliśmyby w Łodzi pierwszy od lat przyzwoity turniej tenisowy.

## Polska — Niemcy 13 września

Mecz piłkarski Polska — Niemcy odbędzie się ostatecznie w Warszawie dnia 13 września. Poza tym pewny jest ostatecznie termin 6 września na mecz z Jugosławią w Belgradzie. Terminy zawodów z Rumunją i Danją nie są narazie zakotraktowane.

## Ostatnie wyniki drużyny Holsteina

W związku z przyjazdem drużyny Holstein (Kilonja) na mecz z ligowym LKS (w poniedziałek 13 bm. o godz. 16-ej na stadionie LKS) podajemy ciekawsze wyniki, osiągnięte przez drużynę niemiecką w ubiegłym i tym sezonie.

Drużyna Holstein pokonała berlińską Herthę 1:0 (w Berlinie), Arminię (Hanower 6:2 w Hanowerze), Bremen 1:0, Union (Altona) 4:2, znana drużyna duńska Aarhus pokonała 3:1, poatem Holstein zremisował z Wormacją (Worms) 1:1 i ze zwycięzcą grupy północnej Eintracht 2:2.

## Prof. Stanisław Nirnstein

udziela lekcji gry fortepianowej początkującym, średnio grającym i zaawansowanym po cenach przystępnych

ul. Traugotta Nr. 12, m. 17.

## Pływacy Gliwic w Łodzi rozegrają rewanżowy mecz z reprezentacją Warszawy

Wczoraj zakontraktowana została dla Łodzi duża impreza pływacka. Podczas pobytu w naszym mieście sekretarza warszawskiego okręgowego związku pływackiego p. Zwolińskiego uzgodniono warunki dwóch meczów pływackich: Łódź — Gliwice i Łódź — Warszawa.

W dn. 25 b. m. reprezentacja Gliwic rozegra w Warszawie mecz z ekipą stolicy. Następnego dnia reprezentacja Gliwic oraz warszawiaczy przyjeżdżają do Łodzi i tu rozegrają mecz rewanżowy, a jedno-

nocześnie drugi garnitur pływaków warszawskich spotka się z reprezentacją Łodzi.

Drużyna Gliwic przyjeżdża w składzie: Winter, Richter, Sokolik, Miller, Alexa, Sigmund, Aramisch.

Z pływaków łódzkich ujrzymy wszystkich czołowych zawodników, w reprezentacji Warszawy startować będą między in. Jastrzębski, Boguth, Bocheński, Karpiński.

Reprezentacja Łodzi zostanie ustalona w najbliższych dniach. Mecz odbędzie się w pływalni YMCA.

## Hokej na wrotkach



Mecz międzynarodowy Włochy — Niemcy skończył się porażką niemieckiej drużyny w stosunku 3:2.

## Zapaśnicy stolicy na mecz z Łodzią

Warszawski okręgowy związek atletyczny nadesłał skład swej reprezentacji na mecz w dn. 18 b. m. w Łodzi i 19 b. m. w Pabjanicach.

Reprezentacja ta składać się będzie z następujących zawodników: w. kogucia — Teodorowicz, waga piórkowa — Neubauer, waga lekka — Pisarek, waga półśrednia — Szeńczyk ewent. Szajewski, waga średnia Zupacki, waga półciężka — Dąbrowski i waga ciężka — Hoffman.

Warszawa jest najsilniejszym okręgiem w Polsce, to też mecze zapowiadają się b. ciekawie. Upřednio, jak już podawaliśmy, Łódź stoczy w dn. 13 b. m. mecz z reprezentacją Warszawy w stolicy.

## RESTAURACJA DANCING BAR „TABARIN”

Narutowicza 20

Dziś i w sobotę lokal nieczynny w niedzielę i poniedziałek FIVE od 5—8 z pełnym programem.

Wieczorem od godz. 10 do rana rewelacyjna orkiestra węgierska „HUNGARIA” - BAND

na czele fenomenalna skrzypkaczka CLAIRE HEGEDUS

oraz światowej sławy iluzjonista

CORODINI,

DISEUSE MAGDA ENGEL,

SISTERS FRY.

## Zabiegi kosmetyczne bronią prawa do pracy

W Londynie powstał niedawno klub kobiet trzydziestoletnich z inicjatywy mis Margaret Bondfield, b. ministra pracy za premierostwa Mac Donald'a. Klub stawia sobie za zadanie obronę kobiet w starszym wieku przed kokurencją młodszych kandydatek na posady. Aby okazać skuteczną pomoc, klub nie ogranicza się do wyszukiwania posad i pośrednictwa na rynku pracy, lecz daje też swym członkiniom możliwość korzystania z... zabiegów kosmetycznych, służących do podtrzymania młodego wyglądu. Ten bardzo nowoczesny pogląd na rzeczywistość motywuje założycielka klubu faktem wypierania fachowych lecz starszych pracowniczek przez młodsze siły. Zabiegi kosmetyczne aby były skuteczne, muszą być stałe, tworzą zatem rubrykę wydatków niezawsze możliwą do uwzględnienia w budżecie kobiety pracującej. Klub zaś drogą umów osiągnął dla swych członkiń duże ustępstwa w niektórych zakładach kosmetycznych oraz spłaty ratalne. Przypadałoby trzeba, iż jest to racjonalne i liczące się z rzeczywistością podejście do bardzo ciężkiego i trudnego problemu.

## Steeple-chase w Liverpoolu



należy do najtrudniejszych wyścigów konnych na świecie

**Lódź nadal pokrzywdzona! Rynek pieniężny**

Projektowane przez rząd zniesienie taryfy refakcyjnej spowoduje spadek obrotów

Według informacji Związku Przem. Włók. w P. P., min. komunikacji zamierza z dniem 1 maja

**ZNIEŚĆ WYJĄTKOWĄ TARYFĘ REFAKCYJNĄ**

WR 20 (dawn. R 1), upatrując w niej ważną przeszkodę na drodze do motoryzacji kraju.

Sfery gospodarcze w licznych wystąpieniach podkreślały niejednokrotnie, że taryfa ta wprowadzona przez kolej w obronie przed konkurencją samochodową, straciła z biegiem czasu swój bojowy charakter i nabrała czysto gospodarczego znaczenia, działając jak

**ZWYKŁA OBNIŻKA TARYFOWA.**

Argument powyższy nie spotkał się z przychylnym przyjęciem wobec utartego u nas mniemania, jakoby korzyści płynące z tej taryfy całkowicie wpływały do kieszeni przedsiębiorstw ekspedycyjnych, nie przynosząc przemysłowi i handlowi należnej mu ulgi.

Związek nie podziela tego mniemania, gdyż praktyka jasno wykazuje, że przemysł i handel opłaca przewozy albo samodzielnie, ściśle według ulgowych stawek, wynikających z taryfy wyjątkowej WR. 20, albo też — w znacznie obniżonych od czasu wprowadzenia tej taryfy stawkach ryczałtowych, obejmujących również wszystkie świadczenia ekspedytora. Zdaniem przemysłu świadczenia ekspedytora muszą znaleźć odpowiednik w wysokości pobieranej przez niego zapłaty i żadną miarą nie można się dopatrywać w niej specjalnych zysków lub przejęcia przez ekspedytora korzyści płynących z taryfy R 1.

Jak odbiłoby się na interesach włókiennictwa zniesienie taryfy refakcyjnej? Dla przykładu podajemy, że przy przewozach na trasie Lódź — Warszawa fracht netto według taryfy R 1 za 100 kg. wynosił zł. 2; przy zastosowaniu taryfy normalnej fracht netto wynosiłby

zł. 3,68, a więc o zł. 1,68, czyli o 84 proc. więcej. A zatem zniesienie taryfy R 1 uderzyłoby bezpośrednio w interesy przemysłu i handlu, które nie mogąc wytrzymać kalkulacji, niejednokrotnie

**ZANIECHAŁYBY TRANZAKCJI Z MIEJSCOWYM KLIENTEM.**

Przemysł ekspedycyjny ucierpiałby dopiero pośrednio wskutek zmniejszenia obrotów, na które musiałby rozłożyć te same koszty stałe, jak utrzymanie biur i t. p.

Uwidacznia się tu jednocześnie pobudzające działanie taryfy R 1 na życie gospodarcze, gdyż zarówno przemysł i handel, jak i ekspedytorzy, chcą skorzystać z tej taryfy, dążąc do zwiększenia obrotów. Jeśli rozmiary tych obrotów są odpowiednio duże, wówczas możliwa jest działalność gospodarcza nawet przy niewielkim zysku.

Dostosowanie cen do siły na-

bywczej konsumenta jest dziś jednym z podstawowych założeń oficjalnej polityki rządu. Trudno pogodzić z nią użycie tak ważnego instrumentu, jakim jest polityka taryfowa w kierunku podniesienia kosztów przewozu, stanowiących bardzo istotny element kalkulacji sprzedaży.

Zagadnienie motoryzacji jest dzisiaj niewątpliwie jednym z naczelnych problemów państwowych. Lecz nie może ono stać w jaskrawej sprzeczności z całokształtem polityki gospodarczej rządu.

Zdaniem związku posunięcia zmierzające do zniesienia taryfy WR 20, posiadającej szczególnie doniosłe znaczenie dla lódzkiego okręgu włókienniczego, winno być uprzednio uzgodnione z samorządem gospodarczym, jako miarodajnym organem opiniodawczym, zwłaszcza obecnie po zakończeniu kadencji państwowej rady kolejowej.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie panowała tendencja niejednolita, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 360,80, Berlin 213,45, Bruksela 89,85, Kopenhaga 117,30, Londyn 26,26, Madryt 72,52, Nowy Jork — ka. 5,31,25, Paryż 35,01, Praga 21,96, Zurich 173,10. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 142,50, szyling austr. 99, korona czeska 19,35, frank francuski 35,01, frank szw. 173,10, gulden gdański 100, pesety hiszpańskie 67, liry włoskie 37,75, leje rumuńskie 3,23, pengo węgierskie 97,25, dinary jugosłowiańskie 11, lity litewskie 86, funty angielskie 26,32, funty palestyńskie 26,30, lity łotewskie 136, lity bułgarskie 5,10, Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5,27.

**AKCJE**

Dla akcji tendencja była utrzymana, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 95,75, Cukier 23,50, Lilpopy 9,10, Ostrowieckie 26,25, Starachowice 29,50 — 28 — 28,25.

**PAPIERY PROCENTOWE**

Dla papierów tendencja była również utrzymana, przy obrotach niewielkich. Notowano: 4 proc. dol. 50,90 — 51, 5 proc. konwers. 57,50, 6 proc. dol. 74,50, 7 proc. stabil. 61,88, po 500 dol. 62,50, po 100 dol. 68,50, 4 i pół proc. ziemskie 43 — 42,50, 4 i pół procentowe poznańskie 38,50, w złotych w złocie 41, 5 proc. Warszawy stare 55, nowe 52,50 — 52,75, po 1000 zł. 58, 5 proc. Łodzi 46 — 46,50. Drobne transakcje: 3 proc. państwowa renta po 1000 zł. 44, po 500 zł. 48,75, 8 proc. dillonowska 92, 7 proc. śląska 68,50, 3 proc. inwest. 68,75 — 69 — 69,25, 7 proc. warszawska dol. 66,50, w płacniu. W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. budowlana 25,75 — 26, 4 proc. inwest. 51,75.

**GIEŁDA ŁÓDZKA**

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Dolary	Sprzedaż	Kupno
Dolarowy	5,31	5,30,5
Stabilizacyjna	62,40	61,90
Bang Polski	96,00	95,75
Konwersyjna	58,50	58,00

Tendencja spokojna.

**GIEŁDA ZBOŻOWA**

Zyto	14,75	— 15,00
Pszonica	22,00	— 22,25
Pszonica zbier.	21,75	— 22,00
Jęczmień przemiał.	15,00	— 15,25
Jęczmień brow.	15,00	— 16,00
Owies jednolity	16,00	— 16,25
Owies zbierany	15,50	— 16,00
Mąka żytnia 1)	19,25	— 19,75
Mąka żytnia 2)	21,50	— 22,50
Mąka pszenna	34,00	— 36,00
Rzepak	41,00	— 43,00
Groch Victoria	27,00	— 30,00
Otreby pszenne	11,00	— 11,25
Otreby żytnie	11,00	— 11,25
Pszenna grube	11,50	— 11,75
Makuch lniany	17,00	— 18,00
Rzepak	14,50	— 15,50
Koniczyna czerw.	110,00	— 150,00
Koniczyna biała	70,00	— 100,00
Łubin niebieski	11,00	— 12,00
Łubin żółty	13,50	— 14,50
Wyka	26,00	— 28,00
Peluszka	25,00	— 27,00
Siemie lniane	38,00	— 40,00

Tendencja spokojna.

**NOTOWANIA BAWELNY**

**NEWY JORK**

Loco 11,70, kwiecień 11,30, maj — 11,30, czerwiec 11,17, lipiec 11,03, sierpień 10,88, wrzesień 10,73, październik 10,38, listopad 10,38, grudzień 10,39, styczeń 10,42, luty 10,45, marzec 10,49.

**LIVERPOOL**

Loco 6,54, kwiecień 6,27, maj 6,12, czerwiec 6,02, lipiec 5,95, sierpień — 5,82, wrzesień 5,72, październik 5,63.

**NEWY ORLEAN**

Loco 11,64, maj 11,24, lipiec 10,95, październik 10,35, grudzień 10,37, styczeń 10,39, marzec 10,44, listopad 5,58, grudzień 5,55, styczeń — 5,57, luty 5,57, marzec 5,57, kwiecień — 5,57, maj 5,57, czerwiec 5,56, lipiec — 5,45.

Egipska: loco 9,18, maj 8,75, lipiec 8,61, październik 8,51, listopad 8,31, styczeń 8,22, marzec 8,18, maj 8,18. Upper: loco 7,34, maj 7,09, lipiec — 7,09, październik 6,84, listopad 6,72, styczeń 6,68, marzec 6,68, maj 6,69.

**BREMA**

Loco 13,72, maj 12,17, lipiec 12,16, październik 11,85, grudzień 11,84, styczeń 11,90.

**ALEKSANDRIA**

Sakkelaridis: maj 15,13, lipiec 15,00, listopad 15,15, styczeń 14,99. Ashmouni: kwiecień 13,28, czerwiec 13,95, sierpień 12,70, październik 12,31, grudzień 12,11, luty 12,03.

**Nowy plan bawelniany Roosevelta obciążą budżet sumą 10 milionów dolarów**

Od dłuższego czasu na rynku bawelny surowej w N. Jorku notowana jest tendencja utrzymana przy minimalnych tylko wahaniach.

Sytuacja ta wynika stąd, iż do ostatniej chwili nie było wiadomo definitywnego o planach Roosevelta. Krążyły jedynie pogłoski, że prez. Roosevelt ma zamiar w najbliższym czasie wprowadzić w życie nową ustawę, która będzie miała na celu dalsze popieranie kultury uprawnej.

Dopiero w pierwszych dniach kwietnia sytuacja uległa częściowemu wyjaśnieniu. Sen. Smith wniósł projekt ustawy o popieraniu farmerów a w parę dni później rząd ogłosił swój program w tej mierze, pokrywający się w dużej mierze z wnioskiem sen. Smith'a.

Program ten, ogłoszony za zezwoleniem ministra rolnictwa Wallace'a przewiduje zwrot 1 miliona dol. z pasów rządowych na rynek producentów. Ponieważ kredyty, udzielone w swoim czasie farmerom wynosiły 12 centów za 1 lb., sprzedaż obecna po cenach przeciętnych (11,60 cent.) oznaczałaby dla nich stratę. Stratę tę przejąć ma na siebie rządowa organizacja dla finansowania upraw bawelny, w ten sposób, że farmerzy płacić będą o jedną czwartą centa mniej od notowania giełdowego bawelny, z tem, że cena nie może być niższa od 11 i ćwierć centa. Akcja ta ma być przeprowadzona do 1 września. b. Koszty, związane ze składowaniem bawelny dorzucone zostaną do ceny surowca. Akcja ta obciążą budżet państwa kwotą 10 milionów dolarów.

Według dotychczasowych danych statystycznych obszary, przeznaczone pod zasiew bawelny będą w r. b. od 5 do 8 proc. większe, z czego wynikałoby, że i zbiory w r. b. będą lepsze, aniżeli w r. ub. Od wszystkich wyżej wymienionych czynników uzależniona jest dalsza sytuacja na rynku surowej bawelny.

Na rynku lódzkim zakup bawelny ze strony producentów są w tej chwili mniejsze, aniżeli normalnie w latach ubiegłych, co tłumaczyć należy tem, iż w czasie strejku włókienniczego popyt na surową bawelnę prawie całkowicie ustał. Przerwa trwała tutaj blisko dwa tygodnie, a po zakończeniu strejku trudno przemysłowcom tak szybko nadro-

bić czas utracony, tembardziej, iż większość producentów miała jeszcze pewien zapas bawelny starej.

W związku z sezonem wiosennym należy przypuszczać, że zapotrzebowanie na surową bawelnę będzie coraz bardziej wzrastać, tembardziej, iż w dziale gotowych tkanin

bawelnianych istnieją tendencje poważnego zwiększenia produkcji.

Na rynkach bawelny liverpoolskiej oraz bremeńskiej sytuacja kształtuje się analogicznie do sytuacji na rynku bawelny amerykańskiej, co jest naogół zjawiskiem normalnym. Niejednolicie kształtuje

się sytuacja na rynku bawelny egipskiej a notowania w Aleksandrii ulegają nieco większym wahanom, przychem przeważa tendencja słabsza.

W Orleanie sytuacja ogólna notowana jest zupełnie analogicznie, jak w N. Jorku.

**Dziwne „nieporozumienie“**

Rolnicy zapominają o uchwałach narady

Wczorajsze doniesienia naszego warszawskiego korespondenta gospodarczego (Vars) o akcji rolników w sprawie forsowania preferencji surowców krajowych zaskoczyły sfery włókiennicze.

Podkreślić bowiem należy, że na naradzie gospodarczej nie zostały uzgodnione rezolucje rolników i przemysłu w sprawie tych preferencji. Przewodniczący komisji obrotu towarowego narady podkreślił na zebraniu końcowym narady, że rezolucje preferencyjne stanowią wyraz jedynie i wyłącznie kół rolniczych, a nie całej komisji. Oświadczenie takie złożyli również przed paru dniami pp. prez. dr. J. Bornet i dyr. inż. K. Bajer na zebraniu inauguracyjnym rady handlu zagranicznego.

Tymczasem z niewiadomych przyczyn koła rolnicze, domagając się

wysokiego cła na bawelnę i kontyngentów na surowce zagraniczne, opierają się na rzekomych tej treści rezolucjach narady.

Podkreślić należy, że takich re-

zolucji narada nie uchwałała. Jest tu coś nie w porządku. Mieljmy nadzieję, że to tylko nieporozumienie, ale i nieporozumienie należy czym prędzej wyjaśnić...

**Wierzyciele sp. akc. J. Kestenberg odrzucili propozycje 3-procentowego układu**

Wczoraj w wydziale handlowym sądu okręgowego odbyło się zebranie wierzycieli firm: sp. akc. J. Kestenberg.

Z ramienia firmy adw. J. Wajeman zaproponował wierzycielom układ, w myśl którego wierzyciele otrzymać mają 3 proc. ich należności płatnych w ciągu trzech lat, poczynając od daty uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Większość wierzycieli wypowiedziała się przeciwko tym warunkom układu, wobec czego zawarty został związek wierzycieli.

W sprawie upadłości firmy „ZYG MUNT DMOWSKI i S-KA”, przedsiębiorstwo samochodowe, ogłoszonej na własną prośbę w 1931 r. doszło do ostatecznego zakończenia.

Wierzyciele wyrazili zgodę na otrzymanie 3 proc. należności bez procentów i kosztów w trzech równych ratach po 1 proc. każda, płatnych w rok, dwa lata i trzy lata od daty uprawomocnienia się układu.

Za wykonanie warunków układu poręcza solidarnie firma „Mechaniczne warsztaty Dezet wł. E. Strzelbicki”.

Jednocześnie wierzyciele uznali upadłą firmę za usprawiedliwioną w zawieszeniu wypłat, które nastąpiło w niezwykle ciężkich okolicznościach.

Sąd zatwierdził układ w całej rozciągłości.

W sprawie upadłości Spółdzielczego Banku Powszechnego z ogr. odp. w likwidacji w Łodzi nastąpiła zmiana na stanowisku syndyka ostatecznego.

Dotychczasowy syndyk adw. Szeskin zrezygnował ze swego stanowiska a na jego miejsce mianowany został Stanisław Gajdziński.

**Poznań żąda koncesjonowania fabryk produkujących opony samochodowe**

Onegdaj odbyło się posiedzenie komisji prawno - administracyjnej związku izb przem. handlowych.

Komisja ukonstytuowała się, zgodnie z przepisami nowego statutu związku izb. Prezesem komisji wybrany został wiceprezes izby przem.-handl. w Łodzi, dr. Juliusz Bornet, jego zastępcą — p. A. Chęciński.

Wśród szeregu spraw, rozpatrzonych przez komisję, podkreślić należy wniosek jednej z fabryk opon samochodowych w sprawie uznania przemysłu, produkującego opony, za przemysł kon-

cesjonowany.

Za wnioskiem tym opowiedziała się jedynie izba przem. handlowa w Poznaniu, natomiast większość izb oraz szereg organizacji a m. in. związek przemysłu chemicznego uznał to za wszelki miar za niewskazane.

Pozatem komisja omawiała również sprawę określenia pojęcia

**przedsiębiorstwo o większym rozmiarze.**

W sprawie tej postanowiono zwołać konferencję związku izb z udziałem przedstawicieli min. skarbu oraz min. przem. i handlu.

# Cały detal -- w jednym związku

### Konsolidacja kupiectwa zahamuje upadek handlu

Od jednego z prezesów poważnego stowarzyszenia kupieckiego w Łodzi otrzymujemy poniższe uwagi o konieczności konsolidacji całego kupiectwa detalicznego:

Sprawa połączenia całego kupiectwa detalicznego w jedno wielkie stowarzyszenie staje się coraz bardziej aktualna. Chodzi przede wszystkim o to, aby stworzyć

poszczególne sekcje branżowe, obejmujące wszystkich kupców danej branży. Stworzenie tych sekcji przyczyniłoby się do unormowania i uzdrowienia całego handlu, co znalazłoby swój wyraz przedewszystkiem w unormowaniu cen. W ten sposób zanikłaby niezdrowa i dzika konkurencja, podważająca byt solidnego kupiectwa. — Odpowiednio zorganizowane kupiectwo detaliczne mogłoby podjąć skuteczną walkę z plagą domokrażstwa oraz sklepami fabrycznymi, które szkodzą nie tylko kupiectwu, ale i konsumentom.

Zorganizowanie silnych sekcji branżowych umożliwiłoby również czynienie wspólnych zakupów towarów swojej branży, a to właśnie w tych fabrykach, które nie otwierają własnych sklepów.

Zorganizowanie jednego wielkiego stowarzyszenia obejmującego całe kupiectwo detaliczne, umożliwi także rozwój na szeroką skalę bezprocentowej kasy pożyczkowej dla swoich członków. Dzięki bezprocentowym kasom pożyczkowym sekcje branżowe miałyby ułatwione zadanie w czynieniu zakupów w pierwszych źródłach, a więc po niższej cenie.

Zadaniem stowarzyszenia obejmującego kupiectwo detaliczne

ne byłoby również zorganizowanie kursów racjonalnego i umiejętnego sprzedawania dla pracowników handlowych. Już najwyższy czas bowiem, aby nasi pracownicy handlowi nauczyli się nowoczesnego i europejskiego obchodzenia się z klientami. Kursy umiejętnego sprzedawania są tembardziej konieczne, że kształcić się w nich będą pracownicy handlowi, którzy będą w przyszłości kupcami, posiadającymi własne przedsiębiorstwa.

Nie powinni więc oni opierać się na elemencie niefachowym,

natomiast powinni mieć ambicję solidnego i fachowego wywiązania się ze swoich zadań. Szczególnie w obecnym okresie panującego kryzysu, w okresie znacznie zmniejszonej konsumpcji, przyciąganie klientów przez racjonalne i umiejętne sprzedawanie jest bardzo ważne.

Należy jaknajmocniej podkreślić, że konsolidacja całego kupiectwa detalicznego w jedną organizację, przyczynić może się niewątpliwie do uzdrowienia uginającego się coraz bardziej handlu.

# 30 procent Europejczyków

### spędza czas przy odbiornikach radiowych

Opierając się na oficjalnych danych poszczególnych radjofonii lub władz pocztowych trzeba stwierdzić, że 30 proc. mieszkańców Europy słucha radia. Mówimy o okresie zimowym roku 1935-36.

Do ilości słuchaczy europejskich, a właściwie odbiorników, doliczyć należy około 2.550.000 radjopajęczarzy. W samej Hiszpanji np. liczbą ich ma wynosić blisko milion. Liczba radjoodbierników w Europie przekracza cyfrę 27 milionów. Jeżeli przyjmiemy, iż przeciętnie korzystają z jednego aparatu 4 oso-

by, to dojdziemy do wniosku, że cała ludzka, słuchająca radia, grubo przekracza sto milionów słuchaczy.

Jeśli chodzi o poszczególne kraje, to np. Anglja powiększyła swój stan abonentów w roku 1935 o 9,2 proc. i posiada obecnie 7.403.190, przyczem nasycenie tego kraju pod względem radiowym wynosi blisko 16 proc.

Austria w tym czasie uzyskała c 1,9 proc. radjosluchaczy, nasycenie jej radjofonią wynosi 8 proc., a liczba radjoodbierników 537.490.

Bulgaria 6.050.000 mieszkańców pozyskała w ciągu roku 11,1 proc. radjoodbierników, których liczy dzisiaj 10.000 w stosunku do roku 1935 — 9.000, przyczem nasycenie kraju wynosi o 0,16 proc.

Dania natomiast, która ma prawie o połowę mniej mieszkańców (3.705.500) liczy 609.226 radjoodbierników co czyni 16,4 proc. w stosunku do ilości mieszkańców. Jest to kraj najsilniej radjofonizowany w Europie.

Natomiast Francja przy swoich blisko 42.000.000 mieszkańców jest nasycona radjem zaledwie w 6,9 proc., jednak przyrost radjoodbierników w jednym roku wynosił tam imponującą cyfrę 49,5 proc., a więc prawie o połowę dotychczasowego stanu (rok 1935 1.755.936 — rok 1936 — 2.625.677).

Niemcy mają dziś 7.192.952 radjosluchaczy, co stanowi 10,8 proc. ludności.

Na wysokim miejscu stoi Szwajcaria 10,1 proc. nasycenia i Szwecja 13,4 proc. nasycenia radjoodbiernikami w stosunku do ilości mieszkańców.

Polska w roku 1935 pozyskała o 31,5 proc. więcej radjosluchaczy, co stanowi 491.823 radjoodbierników czyli 1,5 proc. ogólnej liczby ludności (33.584.000).

# Przymus badań przedślubnych

### Projekt ustawy eugenicznej wpłynie niebawem do sejmu

Jak się dowiadujemy, w dniach 18 i 19 kwietnia rb. odbędzie się w Krakowie ogólnopolski zjazd delegatów towarzyszących eugenicznemu w Polsce. Na zjazd ten wyjeżdża z Łodzi liczna delegacja z prezesem związku zawo-

dowego lekarzy, dr. Misjonem na czele.

Przedmiotem obrad zjazdu eugenicznego będzie cały szereg aktualnych zagadnień, a przede wszystkim opracowany niedawno przez ministerstwo spraw

wewnętrznych projekt ustawy eugenicznej. Projekt tej ustawy posiada duże znaczenie, albowiem wprowadza obowiązkowe badania osób, pragnących wstąpić w związek małżeński. Ustawa określa dokładnie, w jakim trybie i pod groźbą jakich sankcji karnych obowiązek badań przedślubnych ma być dopełniany przez zainteresowanych.

Zanim projekt ustawy został skierowany do sejmu, ministerstwo spraw wewnętrznych rozesała go do rozmaitych instytucji lekarskich i fachowych, celem zaopiniowania. M. in. projekt przesłany został do polskiego towarzystwa eugenicznego, które rozpatrywać go będzie na zjeździe w dniu 18 i 19 bm.

Należy zaznaczyć, że intencją wydania wspomnianego wyżej projektu ustawy jest walka z chorobami wenerycznymi.

# Kto wygrał

### na pożyczce inwestycyjnej

Wczoraj w trzecim dniu ciągnięcia 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej, 2-ej emisji 1935 r., padły następujące wygrane:

Pierwsza liczba oznacza numer serii, druga numer obligacji.

Zł. 300: 75—13 76—27 215—49 278—49 323—48 354—48 361—13 438—49 439—49 554—49 608—13 642—13 701—13 718—13 738—31 739—13 819—48 884—31 905—31 926—13 932—48 964—13 979—48 1072—31 1306—49 1391—13 1563—13 1607—13 1633—13 1718—27 1756—48 1891—27 2011—13 2020—49 2029—27 2063—31 2094—31 2314—12 2295—49 2338—27 2416—31 2417—49 2527—49 2543—31 2688—31 2737—27 2824—49 2894—13 2908—31 2981—31 3107—13 3107—48 3208—13 3209—27 3209—49 3272—27 3294—48 3378—13 3409—31 3495—31 3563—27 3678—48 3758—27 3825—31 3833—31 3865—13 3886—31 3897—27 4011—27 4103—27 4138—13 4219—13 4370—27 4386—48 4542—48 4544—31 4605—31 4659—49 4701—48 4737—13 476—48 4752—27 4790—27 4960—27 5004—48 5148—13 5178—49 5280—48 6310—27 5637—48 5700—48 5724—49 5725—49 5743—27 5755—31 5936—49 5945—27 6056—31 6100—48 6347—49 6402—27 6474—31 6529—27 6578—49 6583—31 6584—31 6640—49 6680—48 6726—31 6737—31 6939—27 7024—13 7032—31 7084—13 7233—27 7245—48 7378—27 7461—48 7466—48 7571—49 7588—31 7589—31 7632—27 7660—27 7663—48 7697—48 7761—27 7899—13 7904—49 7908—48 8070—49 8173—49 8197—27 8228—31 8287—27 8516—13 8549—49 8750—13 8759—48 8892—13 8895—27 8949—48 9024—31 9079—48 9225—49 9251—48 9306—13 9311—48 9335—48 9367—27 9383—13 9394—31 9435—27 9589—49 9660—31 9765—49 9803—13 9840—48 9857—31 9971—27.

—13 18956—13 19018—48 19024—48 19085—27 19088—13 19114—27 19315 —27 19371—13 18372—48 19561—49 19578—49 19806—31 19843—49 19954 —27, 20040—13 20081—49 20094—49 20114—49 20202—49 20221—27 20328 —13 20333—48 20495—27 20497—49 20498—31 20570—31 20645—13 20646 —48 20670—27 20682—49 20683—31 20743—13 20855—48 20861—49 20891 —13 20970—31 20991—31 21009—27 21012—49 21002—48 21020—49 21027 —13 21045—27 21119—31 21278—31 21278—13 21419—27 21419—27 21497 —49 21560—31 21697—13 21787—49 21835—49 21864—31 21885—48 21930 —31 22055—48 22057—13 22097—49 22117—48 22129—49 22184—13 22194 —27 2254—28 22254—28 22371—27 22395—13 22409—31 22464—13 22618 —27 22633—13 22637—31 22699—48 22704—27 22739—13 22751—49 22788 —48 22984—13.

# „Orbis“

### nie będzie sprzedany

W związku z informacją co do propozycji, z jaką wystąpił „Francopol” w sprawie nabycia „Orbisu” — komunikują ze źródeł miarodajnych, że kwestja sprzedaży „Orbisu” nie jest aktu alną i rozmowy na ten temat nie są prowadzone.

# 35.000 salonów

### kosmetycznych w U.S.A.

W tych dniach zakończono pracę, podjętą w celu ustalenia listy prowokatorów, konfidentów i agentów dawnej ochrony rosyjskiej i niemieckiej Feldpolizei.

Spis ich nazwisk i czynów został odtworzony na podstawie znajdujących się w posiadaniu władz tajnych akt, pozostawionych w archiwach przez zaborców i najeźdźców.

Hańbiące zestawienie obejmuje około 300 nazwisk.

Z pośród osób, znajdujących się na strasznej liście, wielu żyje, a nawet zajmuje poważne pozycje społeczne.

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kona i S-ki (Plac Kościelny 5); A. Charemzy (Pomorska 12); W. Wagnera i S-ki (Piotrkowska 67); J. Zajęzkiwicza i S-ki (Plac Boenera), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); M. Epstajna (Piotrkowska 225); Z. Szymańskiego (Przędzalniana 75)

# Teatr i muzyka

## TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro teatr nieczynny.

W niedzielę o godz. 8.30 wiecz. oraz w poniedziałek wieczorem najnowszy próbnój teatru miejskiego: pełna pogodna ciepła, humoru a nie pozbawiona przytem głębokich momentów psychologicznych i dydaktycznych, świetna komedja Fodora „Matura”, która z miejsca zdo była w Łodzi olbrzymi sukces.

W poniedziałek o godz. 12-iej w poł. trzeciej poranek dla dorosłych: komedja Bus Feketeego „Trafika pani generalowej” w premierowej obsadzie. Ceny biletów niższe od 40 groszy.

O godz. 4-iej po poł. ostatni dodatkowy występ Aleksandra Węgierki kreującego popiśową rolę w kapitalnej komedji Shawa „Zohmierz i bohater”. Ceny niższe.

## TEATR „ROZMAITOCI

Dziś i jutro teatr nieczynny. W niedzielę o 4-iej i o 9-iej „Josie Kalb” z Morisem Szwarem. W poniedziałek i wtorek ostatnie przedstawienia tej sztuki przed nową premierą „Żyd-

Süss” — Feuchtwangera z M. Szwarem w roli tytułowej.

## JUBILEUSZ A. MOREWSKIEGO

Nadchodzącej niedzieli, dnia 12 kwietnia r. b. o godz. 12 w południe odbędzie się w teatrze „Rozmaitości” uroczysta akademja z okazji 30-lecia pracy scenicznej i literackiej znakomitego aktora żydowskiego, krytyka i publicysty, p. A. Morewskiego, znanego również powszechnie jako bohatera wielu filmów z życia żydowskiego.

Na program akademji złoży się przemówienia wybitnych pisarzy i literatów, oraz występy aktorów sceny żydowskiej z Morisem Szwarem, Sambergiem, K. Segalowiczem i in. Poza tem udział biorą w akademji Artur Balsam, chór „Kultur ligi” pod batutą dyr. Rydera oraz kwartet rewelersowy.

## WIERA KANIEWSKA W FILHAR MONJI

W niedzielę, dnia 12 bm. o godz. 4 pop. i 9 wiecz. premiera sztuki Urke, Nachalnika p. t. „Nacht Mensz” rozpoczyna cykl 10 gościnnych występów w filharmonji zespół warszawskiego teatru „Scala” z Wierą Kaniewską, P. Brajtanem i innymi na czele. W dniach 12, 13 i 14 przedstawienia o godz. 4 i 9 wiecz., przyczem na przedstawienia wieczorowe ceny miejsc niższe.

# Wyzyskiwane tancerki

### Kto może być kierownikiem zespołu w dancingu

Polski związek artystów widowiskowych wystąpić zamierza do władz o wydanie przepisów, które uregulowałyby sprawę kierowników zespołów baletowych. Obecnie bowiem kierownikami zespołów baletowych, produkujących się w dancingach, kabaretach, varietes i t. p są bardzo często osoby, nie mające nic wspólnego z zawodem baletmistrza. Kierownicy zespołów dopuszczają się szeregu nadużyć w stosunku do członków trup, w szczególności zaś w stosunku do tancerek.

Zdaniem związku, pozwolenia na kierowanie zespołami baletowymi

powinny być wydawane tylko baletmistrzom, dzięki czemu podniesiony będzie poziom artystyczny produkcji tanecznych; ponadto przy wydawaniu zezwoleń powinno być brane pod uwagę, czy dany kandydat nie budzi zastrzeżeń pod względem etycznym.

Kopiec  
Józefa Piłsudskiego  
Konto P. K. O. 1313

W tych dniach NASTAPIŁO  
**OTWARCIE**  
 — REPREZENTACYJNEJ

**KWIACIARNI „TEBUS”**  
 — W DAWNIEJSZYM LOKALU W. SALWY —

Prez. **NARUTOWICZA 27**  
 Poleca: Kwiaty, kosze, wieńce.

Wykonanie eleganckie i gustowne. Nasza dewiza: Tanio, dobrze i gustownie

**O B E C N O Ś Ć**  
**KWASU MOCZOWEGO**



w organizmie, powodując artretyzm, może stać się prawdziwym niebezpieczeństwem dla zdrowia. Stwarza stały stan chorobowy u tych wszystkich, którzy są szczególnie predysponowani, a więc u ludzi, pozbawionych ruchu, u potomków artretyków, u otyłych i t. d.

**URODONAL**  
**CHATELAIN'A**

stosuje się w artretyzmie, reumatyzmie, dnii, otyłości, ponieważ rozpuszcza kwas moczowy.  
 Cena flakonu zł. 8.25 i 5.25

**„PRACA”**

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167 15 przyjmuje zapisy na nast. daty:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie - krój
3. Gorsciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bieliźniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny w godz. od 9—13 i 15—19.

**Czystość to zdrowie!**

Zjednoczeni

**Czyszciciele szyb i froterzy**

Piotrkowska 44, tel 202-14 wykonują cyklinowanie, drutowanie, froterowanie, czyszczenie wystaw i okien, reperacje linoleum, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Ceny przystępne.

DR. MED.

**Ignacy Margolis**

Okulista

Piotrkowska 113, tel. 165-17 przyjmuje od 1—2 i 5—7 w.

**Dr. E. Ekkert**

Chor. weneryczne i skórne przeprowadził się na ul. **PIERACKIEGO 5** przyjmuje od 12—1 i od 5.30 do 8 w.

Dr. med.

**Artur Banasz**

chirurg urolog

4—6 pp.

Wólczańska 23, tel. 139-88

DEKORATOR okien wystawowych niechaj złoży warunki pod znakiem „Dekorator” w administr. tego pisma.

847—3

**Pan Twardowski**  
szlachcic czarnoksiężnik

**Pan Twardowski**  
ten, który zaprzedał duszę djabłu

**Pan Twardowski**  
ten, który zgłębił tajniki czarnej magii

**Pan Twardowski**  
ten, który swemi zaklęciami zaczarował wszystkich

**Pan Twardowski**  
bohater najpiękniejszej legendy polskiej

**Pan Twardowski**  
pierwszy monumentalny film polski

**Pan Twardowski**  
chłuba polskiej kinematografii

**PREMJERA W NIEDZIELE**  
**GRAND-KINO**

**OGŁOSZENIE**

DAJE ZAWSZE  
 MAKSYMALNE  
 KORZYŚCI!!!  
**DECYDUJE**  
 O ROZWOJU  
 KAŻDEGO PRZED  
 SIĘBIORSTWA!!!

**W**  
**GŁOSIE PORANNYM**

TERMOMETRY pokojowe i zaokienne, lekarskie i kąpielowe w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

**Pierwsze Prywatne Pogotowie Lekarskie**  
**Telefon: 12-333**  
 Legionów 6 (Zielona)  
 czynne bez przerwy całą dobę.  
 Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach

**Centralna Ładownia Akumulatorów**  
**Łódź**  
**PIOTRKOWSKA 167**  
**TEL. 205-21.**  
 RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH  
 WARSZTATY REPARACYJNE WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW  
 NA TELEF. WEZWANIE TEL. 205-21 TEL. ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

**Ludwika Mersonowa**  
 b. prof. warsz. szk. muz. ucz. Lombardiego, Pini Corsi, Scarnea — udziela — **Lekcji śpiewu** (spec. stawianie głosu) **Tkacka 18a, tel. 249-34.**

Dyplomowana pielęgniarka **Joanna Abramowicz** absolwentka Szkoły Pielęgniarstwa w Warszawie, wykonywa wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyktury. **Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91**

**Instytut de Tesselli roma**  
**Piotrkowska 121**  
 poprzeczna oficyna, I piętro. Tel. 155-55

**Gabinet kosmetyki** (czarnej i toaletowej) **Z. SZWALBE** dyplom Uniwersytecki **Moniuszki 1, tel. 127-99.** Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów nieczystości. Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

**Uczcie się zawodu!!!**  
 Kancelaria T-wa „Ort” w Łodzi, Wólczańska 27, przyjmuje zapisy na następujące kursy i warsztaty zawodowe:  
 Pończosnictwo mechaniczne  
 Mechaniczny wyrób trykotaży,  
 Tkactwo mechaniczne,  
 Wyrób swetrów i rekawiczek,  
 Krawiectwo damskie i krój,  
 Bieliźniarstwo i krój,  
 Gorsciarstwo i krój,  
 Modniarstwo i szobnictwo,  
 Ondulacja i manicure.  
 Kancelaria czynna codziennie od godz. 9-ej rano do 9-ej wieczór. CZESNE OBNIŻONE.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrówy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Redaktor odp. Stanisław Koźniński. Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 111